

Cogito POLONI dla

E-magazyn
dla młodzieży
polonijnej
z całego świata



- **Podróże,**
NAUKA I ŻYCIE
między KULTURAMI
- INSPIRACJE na **Święto**
NIEPODLEGŁOŚCI
- **Wywiady**
i twórczość
NASTOLATKÓW
- **Do POLSKIEJ szkoły:**
 - Poradnik: Jak napisać
dobry OPIS?
 - Sprawa Polski w czasie
I wojny światowej
 - Jak dawniej świętowano
11 listopada
 - Powtórka czasowników
do sprawdzianu
 - Ważny wiersz Herberta
z cyklu „Pan Cogito”
 - Przepis na rozprawkę
o bohaterach
„Kamieni na szaniec”
i „Szyfowych prac”
 - Ciekawostki o obrazie
„Stańczyk”
 - Polskie nowości książkowe
i filmowe

Dzień dobry, kochana Polonio!

Zapraszamy do lektury 8. e-wydania „Cogito dla Polonii”. W tym numerze obchodzimy Narodowe Święto Niepodległości, dlatego piszemy o tym, jak wyglądała sprawa Polski w czasie I wojny światowej. Pokazujemy, jak organizowano pamiętne obchody Narodowego Dnia Niepodległości nie tylko w Polsce, ale i poza jej granicami. Podsuwamy pomysły na upamiętnienie 11 listopada.

Będą też spotkania z młodą Polonią. Prezentujemy twórczość nastolatków z polskich szkół w Wielkiej Brytanii i na Litwie. Rozmawiamy z harcerką z Australii i uczestnikiem Kongresu Młodzieży Polonijnej z Włoch.

Nie mogło zabraknąć tekstów przydatnych do nauki języka polskiego. Polecamy nasz poradnik, jak napisać opis pejzażu, dzieła sztuki, a także wypracowanie szkolne o wyborach moralnych bohaterów „Kamieni na szaniec” i „Szyfowych prac”. Z okazji 100. rocznicy urodzin Zbigniewa Herberta omawiamy wiersz z cyklu „Pan Cogito”. Rozwiązujemy także zadania na sprawdzian z czasowników. Zabieramy Was do galerii polskich arcydzieł i interpretujemy obraz Jana Matejki „Stańczyk”, którym na nowo zachwycił się świat. Polecamy świetne filmy, nastrojową muzykę i książki polskich twórców. Przedstawiamy laureatów konkursu Polska w Obiektywie Polonijnego Dziecka. Zachęcamy do udziału w innych konkursach, zwłaszcza w konkursie literackim „Mam w sercu Polskę!”.

Zapraszamy do współpracy i na nasze konta na Facebooku i Instagramie. Tam też znajdziecie ciekawe materiały.

Zapraszam do czytania,
Ola Siewko
redaktor naczelna
„Cogito dla Polonii”

Do poczytania w 8. numerze:

4 Newsy dla Polonii

Zapraszamy do udziału w konkursach takich jak: „MŁODZI NADAJA”, „MAM W SERCU POLSKĘ!”. Przedstawiamy również laureatów konkursu fotograficznego.

Zapraszamy na nasze konta na Facebooku i Instagramie (@CogitoDlaPolonii). Tam też znajdziecie ciekawe materiały. Poznacie inne polonijne szkoły, zobaczycie, co się dzieje u młodej Polonii. Wszystkie numery „Cogito dla Polonii” znajdziecie w Polonijnej Bibliotece Cyfrowej: www.pbc.uw.edu.pl.

11 Gimnazjum w Grzegorzewie – serce małej społeczności

„Chciałabym opowiedzieć o mojej szkole. To miejsce, gdzie nie tylko uczymy się, ale i nawiązujemy przyjaźnie na całe życie” – pisze WIKTORIA ILUKOWICZ, uczennica 9 klasy Gimnazjum w Grzegorzewie na Litwie.

12 Twórczość nastoletniej Polonii

GABRYŚIA BIS jest uczennicą 9 klasy Polskiej Szkoły w Luton i Dunstable. Uwielbia fotografowanie i wycieczki krajoznawcze, na których podziwia piękno przyrody. Opowiada o niezwykłych ogrodach, które zwiedziła w Polsce.



6 Podróże, nauka i życie między kulturami

EMILIA STAWIARSKA mieszka w Australii. Nam opowiada o byciu harcerką, swoich wyprawach i o tym, jak język polski i polska kultura są obecne w jej codziennym życiu.



8 Głos młodej Polonii: Filmuję i fotografuję

JAN RZEPKA dzieli się doświadczeniami z Kongresu Młodzieży Polonijnej z Włoch.

Działasz na rzecz Polonii?

Twoja polska szkoła zrealizowała ciekawy projekt? Wzięłaś udział w interesującej imprezie ośrodka polonijnego lub instytucji polonijnej? Napisz nam o tym! Zostań naszym korespondentem. Wyślij swojego newsa na adres: cogito@cogito.com.pl.



14 Poradnik na lekcję polskiego: Jak napisać dobry OPIS?

Cel jest jeden: napisać tak, aby czytelnik ZOBACZYŁ tę rzecz. Albo dzieło sztuki, pejzaż, sytuację.

16 Sprawa polska w I wojnie światowej

Jaki był stosunek państw zaborczych do sprawy polskiej na początku wojny? Co było zawarte w 14 punktach Wilsona? Jakie były postanowienia traktatu wersalskiego?

19 Narodowe Święto Niepodległości

Jak Polacy na emigracji obchodzą najważniejsze dla Polski święto? I dlaczego jest ono najważniejsze?

22 „Stańczyk” – gwiazda nie tylko muzealnych zbiorów

Obraz Jana Matejki znalazł się na odwrocie najnowszej płyty Lady Gagi „Harlequin”. Trafiał też do Luwru, gdzie można go obejrzeć na wystawie pt. „Figures du Fou” („Postacie błazna”). Świat odkrył to dzieło na nowo. My o nim też piszemy.

24 Wypracowanie

o charakterze argumentacyjnym

Czy to, w jakim środowisku wyrastamy, wpływa na nasze wybory? Piszemy rozprawkę, w której odpowiadamy na to pytanie.

Zapraszamy do współpracy! Czekamy na Wasze prace i teksty. Przesyłajcie je mailem do redakcji: cogito@cogito.com.pl. Każdemu nauczycielowi i uczniowi wystawimy zaświadczenie o publikacji w „Cogito dla Polonii”.



Jeśli masz młodsze rodzeństwo, powiedz mu o „Kumplu dla Polonii”. To pismo dla dzieci polonijnych z całego świata w wieku 6–10 lat. Znajdziecie w nim ciekawe artykuły i cenne pomoce do nauki języka polskiego.

Zapraszamy: www.pbc.uw.edu.pl

26 Ważny wiersz: „Pan Cogito czyta gazetę”

Utwór Zbigniewa Herberta dotyka współczesnych tematów, takich jak ekspansja kultury masowej, rola środków masowego przekazu, zobojętnienie człowieka współczesnego na śmierć i cierpienie.

28 Czasowniki – powtórka do sprawdzianu

Co wiesz o stronie czynnej i biernej czasownika? Aspekt – co to takiego? Jak rozpoznać tryb czasownika?

30 Polska kultura

Do słuchania, czytania i do oglądania. ☺ Polecamy książki filmy i płyty.



POLSKIE BRACTWO
KAWALERÓW GUTENBERGA

Koordynator projektu:

prof. dr hab. Dariusz Kuźmina

Redaktor naczelna:

Ola Siewko

Skład i opracowanie graficzne:

IlustraDorka Dorota Domagała

Okladka: wgaretsworkshop/Shutterstock.com

Zdjęcia: Shutterstock.com, domena publiczna/Wikimedia Commons

Adres redakcji:

e-mail: cogito@cogito.com.pl
al. Waszyngtona 146, lokal 302
04-076 Warszawa

Dystrybucja:

Polonijna Biblioteka Cyfrowa

Wydawca:

Polskie Bractwo Kawalerów Gutenberga
ul. Marywilska 34 E
03-228 Warszawa



Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za Granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

NIE PRZEGAP! „SZKOŁA DO HYMNU” I „NIEPODLEGŁA DO HYMNU”

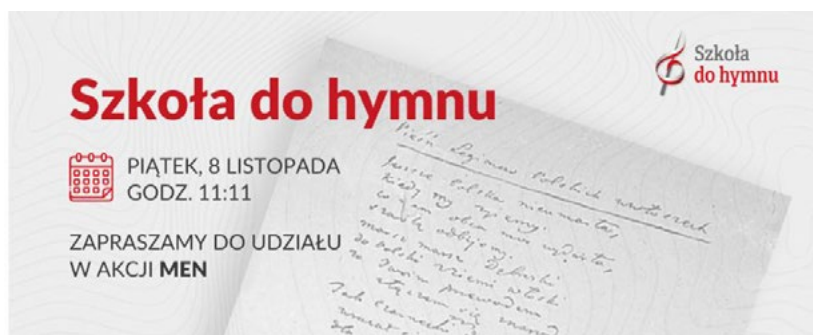
Zapraszamy wszystkie szkoły polonijne do wspólnego odśpiewania hymnu narodowego w ramach akcji Ministerstwa Edukacji Narodowej „Szkoła do hymnu”. Do tej pory w akcję zaangażowało się prawie 14 tysięcy uczniów oraz 1055 nauczycieli ze 109 szkół polonijnych z całego świata!

Wspólnie z Ośrodkiem Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą zachęcamy uczniów i nauczycieli, aby w piątek 8 listopada o symbolicznej godzinie 11:11 zaśpiewali „Mazurka Dąbrowskiego”.

Zachęcamy do publikowania komunikatów na stronach internetowych placówek oświatowych oraz udostępniania zdjęć i filmów, które ORPEG zamieści w mediach społecznościowych.

Prosimy materiał oznaczać: #SzkołaDoHymnu.

Z kolei Muzeum Historii Polski zachęca, by również 11 listopada 2024 roku dołączyć do akcji „Niepodległa do hymnu”. Uczcijmy więc wspólnie kolejną, 106. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości! Wszyscy razem, bez względu na to, gdzie będziemy, 11 listopada w samo południe zaśpiewajmy Mazurka Dąbrowskiego – pieśń łączącą wszystkich Polaków.



Polecamy KONKURS „MŁODZI NADAJĄ”

Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą zaprasza uczniów klas IV–VIII oraz LO Szkół Polskich do udziału w konkursie, w którym **nagrodą za zdobycie tytułu laureata jest dofinansowanie 5-dniowej wycieczki do Warszawy oraz udział w warsztatach telewizyjnych we współpracy z Telewizją Polską w kwocie 2000 zł dla ucznia.** Organizator sfinansuje koszty wycieczki dla opiekuna zespołu. Termin wycieczki zostanie uzgodniony ze szkołami laureatów.

Zadanie konkursowe polega na stworzeniu filmu promującego Szkołę Polską, do której uczęszczają członkowie zespołu. Film ten powinien: służyć prezentacji szkół, ich zalet, wartości, cech docenianych i ważnych z perspektywy uczniów.

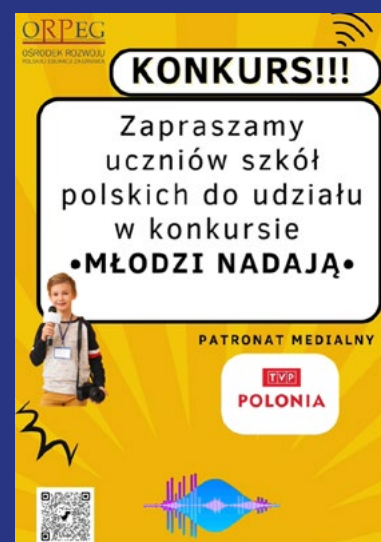
Termin zgłaszania zespołów i przesyłania filmów konkursowych mija **31 stycznia 2025 roku** o północy czasu polskiego.

Lista laureatów zostanie zamieszczona na stronie internetowej Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą.

Laureaci konkursu zostaną powiadomieni pocztą mailową o wygranej na adres e-mail wskazany zgodnie z regulaminem.

Regulamin konkursu:

<https://www.orpeg.pl/.../Mlodzi-nadaja-regulamin-konkursu...>



fot. materiały promocyjne

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W KONKURSIE LITERACKIM „MAM W SERCU POLSKĘ!”



„Cogito dla Polonii” i „Kumpel dla Polonii” zapraszają do konkursu uczniów polskich szkół poza granicami kraju.

Opowiedz nam, co czujesz, kiedy myślisz o Polsce. Co sprawia, że tęsknisz za nią? Dlaczego czujesz się Polką czy Polakiem?

Czekamy na Wasze wypowiedzi (do 3000 znaków) **do 8 grudnia 2024 roku.**

Zgłoszenie konkursowe należy przesyłać na adres: redakcja@cogito.com.pl lub cogito@kumpel.com.pl (w temacie: **MAM W SERCU POLSKĘ!**).

Spośród nadesłanych zgłoszeń wybierzemy najciekawsze, które nagrodzimy książkami, gramami oraz publikacją na łamach e-magazynów „Cogito dla Polonii” oraz „Kumpel dla Polonii”.

Uczestnik konkursu musi posiadać zgodę rodzica lub opiekuna prawnego na uczestnictwo w konkursie oraz na przetwarzanie jego danych osobowych do celów związanych z przeprowadzeniem konkursu, publikacji listy zwycięzców, przyznaniem i wydaniem nagród (formularz zgód dostępny w regulaminie).

Regulamin konkursu na stronie: bractwogutenberg.pl.



POZNAJCIE 10 LAUREATÓW WSPANIAŁEGO KONKURSU FOTOGRAFICZNEGO!

Podajemy wyniki międzynarodowego konkursu Polska w Obiektywie Polonijnego Dziecka 2024, którego organizatorem jest Forum Polskich Szkół w Holandii. Dla nastoletnich artystów to szansa na debiut, pierwszą wystawę fotograficzną i docenienie zdjęć w publikacji kalendarzowej. Polonijne dzieci i nastolatki w wieku 4–18 lat mieszkający poza Polską mogli wysłać 1 zdjęcie wykonane samodzielnie w czasie wakacyjnego pobytu w Polsce.

OTO LAUREACI TEGOROCZNEJ EDYCJI I ICH ZDJĘCIA:

- Kuba Maksym**, 16 lat, Irlandia, 15. Malbork
- Dominika Cywinska**, 14 lat, USA, 213. Mazury o zmroku
- Nikodem Kozioł**, 12 lat, Wielka Brytania, 82. Wschód słońca na Tokarni – Podkarpacie
- Veronica Ianno**, 11 lat, Australia, 26. Mgliste jezioro łabędzie
- Kacper Brown**, 5 lat, Wielka Brytania, 77. Magiczny świat przyrody w Polsce
- Leonardo Conti**, 13 lat, Włochy, 51. Całe niebo moje
- Szymon Blazejowicz**, 14 lat, USA, 8. Dary lata – zielony ogórek
- Maya Kasprzycki**, 8 lat, USA, 143. Gubałówka w deszczu. Zakopane
- Alek Korpala**, 9 lat, Australia, 269. Maki w zbożu
- Emily Kicinski**, 8 lat, USA, 136. Sielski zakątek



Emilia Stawiarska mieszka w Australii. Nam opowiada o byciu harcerką, wyprawach i o tym, jak język polski i polska kultura są obecne w jej codziennym życiu.



Komenda podbozu Atlas podczas X Światowego Zlotu ZHP z instruktorkami z Australii, Anglii i Stanów Zjednoczonych

Planujesz powrót do Australii?

Kocham podróże i Polskę, ale to Australia jest moim domem. Mam nadzieję, że w przyszłości będę mogła łączyć moją pasję do nauki z miłością do podróżowania i eksplorowania nowych kultur.

Przed studiami uczyłaś się w polskiej szkole. Opowiesz nam o niej więcej?

Moi rodzice zapisali mnie do Polskiej Szkoły im. Marii Konopnickiej w Essendon, abym mogła lepiej poznać język polski i polską kulturę, które są tak ważne w naszej rodzinie. Polska szkoła była dla mnie miejscem, gdzie mogłam nie tylko uczyć się języka, ale i poznawać historię Polski i uczestniczyć w polskich tradycjach. Uczęszczanie do tej szkoły umożliwiło mi w późniejszym czasie zdanie matury z języka polskiego jako dodatkowego przedmiotu, co było możliwe dzięki specjalnemu programowi edukacyjnemu.

Podróże, nauka i życie

między kulturami

Maksi Kozińska: Jak to się stało, że znalazłaś się w Australii?

EMILIA STAWIARSKA: Moi rodzice wyjechali z Polski w różnym czasie, bo mama w wieku 21 lat, a tata jako małe dziecko. Spotkali się w Australii, gdzie postanowili stworzyć swój dom, choć większość rodziny pozostała w Polsce. Ja urodziłam się w Australii.

Łączysz się teraz ze mną z Europy. Dlaczego?

Chciałam zrobić przerwę w nauce przed zakończeniem studiów biochemicznych na Uniwersytecie Monash w Melbourne. Poczułam, że potrzebuję trochę czasu dla siebie, chciałam zobaczyć świat i zdobyć nowe doświadczenia.

Fantastyczna przygoda! 😊

Zdecydowanie! Wzięłam udział w Światowym Zlocie Harcerstwa w Stanach Zjednoczonych, a po nim odwiedziłam Polskę, gdzie spędziłam trochę czasu z rodziną. Następnie ruszyłam w podróż po Europie. Byłam w takich miejscach jak Litwa, Bieszczady, czeska Praga, a także Skandynawia. Każde jest niezwykle, ale szczególnie zapadły mi w pamięć Bieszczady i Norwegia, gdzie piękno natury jest naprawdę oszałamiające.

Podczas balu debiutantek młode kobiety są formalnie przedstawiane szerszej społeczności polonijnej w Australii. To trochę przypomina dawne bale, na których młode damy wchodziły w dorosłe życie społeczne.



Z koleżankami na Polskim Balu Debiutantek w Melbourne

Jak wyglądała matura z języka polskiego?

Matura z polskiego składała się z kilku części. Mieliśmy egzamin ustny, na którym opowiadało się o sobie, ale też wybierało się polskie miejsce lub znaną postać do przedstawienia. Egzamin pisemny polegał na odpowiadaniu na pytania dotyczące wysłuchanego nagrania i dłuższych tekstów. Było to ważne doświadczenie, które umocniło moje związki z polską kulturą i językiem polskim. Wybrałam do opisu Sandomierz, który jest najbliżej miasta, z którego pochodzi moja rodzina. Chciałam w ten sposób podkreślić mój związek z Polską, co pozwoliło mi na bardziej osobisty i szczegółowy opis w ramach egzaminu maturalnego.

Jesteś też bardzo aktywna w polskiej społeczności.

Tańczę w zespole ludowym „Polonez”. Biorę udział w różnych festiwalach i wydarzeniach, które łączą Polaków. Miałam przyjemność uczestniczyć w balu debutantek, to był zaszczyt i piękne doświadczenie. To wydarzenie pozwoliło mi nie tylko poczuć się częścią polskiej społeczności w Australii, ale także jeszcze bardziej zbliżyło mnie do polskich korzeni.

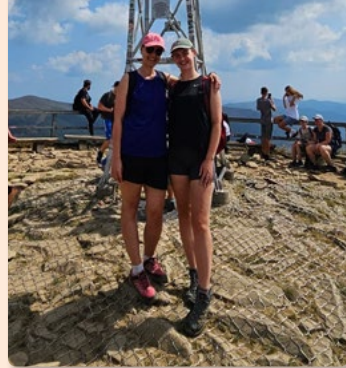
W domu zawsze mówiliśmy po polsku. Rodzice bardzo chcieli, byśmy z bratem nie zapomnieli języka. Dodatkowo, babcia, wujostwo oraz starsi członkowie rodziny w Polsce nie mówią po angielsku, więc musiałam się nauczyć języka polskiego.

Jak wygląda taki bal?

Głównym punktem są eleganckie tańce i prezentacja debutantek. Dziewczyny ubierają się w piękne, białe suknie, a całe wydarzenie ma bardzo uroczysty charakter. Jest to też świetna okazja do spotkań, nawiązywania nowych znajomości i celebrowania polskiej kultury w bardzo tradycyjny sposób. Zwykle balowi towarzyszą występy muzyczne, często ludowe, co dodatkowo podkreśla związki z polskimi korzeniami.

Emilio, opowiedziałas o swojej nauce i balu debutantek, ale wiem, że jesteś też bardzo zaangażowana w harcerstwo.

Jest dla mnie bardzo ważne, działam w nim od dziecka. To nauka nie tylko różnych umiejętności, jak udzielania pierwszej pomocy, ale i pracy w grupie, przewodniczenia jej i odpowiedzialności za nią. Uczestniczymy w różnych projektach społecznych i ekologicznych, organizujemy obozy, a także wycieczki, bierzemy udział w uroczystościach oraz paradach. To wszystko pomaga mi nie tylko rozwijać swoje umiejętności, ale i służyć społeczności oraz promować polskie wartości.



Z kuzynką na Tarnicy, najwyższym szczycie w Bieszczadach



W czeskiej Pradze



W Central Park, Nowy Jork, USA



Występ Zespołu Pieśni i Tańca „Polonez” w Melbourne

Co dało Ci harcerstwo?

Jednym z najbardziej niezapomnianych doświadczeń było uczestnictwo w międzynarodowym zlocie, który odbywał się w Stanach Zjednoczonych. To była niesamowita okazja do spotkania harcerzy z różnych części świata, wymiany doświadczeń i nauki o różnorodności kulturowej.

Harcerstwo nauczyło mnie wielu wartości, które są dla mnie fundamentem w życiu osobistym i zawodowym. Przede wszystkim uczciwość, odwaga, szacunek do innych i do przyrody oraz gotowość niesienia pomocy. Te wartości chciałabym przekazać kolejnym pokoleniom, niezależnie od tego, gdzie będę na świecie.

Jakie masz plany na przyszłość?

Chcę dokończyć studia. Ale kto wie, co przyniesie przyszłość? Jestem otwarta na nowe kierunki i nie wykluczam dalszych podróży. Marzy mi się też przekazanie miłości do podróżowania i kultury polskiej przyszłym pokoleniom, niezależnie od tego, gdzie na świecie się znajdę.

Tego Ci serdecznie życzymy!

FILMUJĘ I FOTOGRAFUJĘ, CO POZWALA MI ZACHOWAĆ WSPOMNIENIA

Jan Rzepka, fotograf, filmowiec oraz aktywista polonijny z Włoch, opowiada o swojej pasji do dokumentowania życia polonijnego, wpływie dwóch kultur na jego twórczość oraz o roli młodych Polaków w zachowywaniu polskiego dziedzictwa na obczyźnie. Dzieli się doświadczeniami z Kongresu Młodzieży Polonijnej z Włoch.



MAKSI KOZIŃSKA: JANIE, OPOWIEDZ NAM TROCHĘ O SOBIE.

JAN RZEPKA: Mam 23 lata, pochodzę z Rzeszowa, ale od około 15 lat mieszkam w Rzymie. Niedawno ukończyłem Akademię Filmową i obecnie pracuję w agencji reklamowej. Angażuję się również w działalność i dokumentowanie życia Polonii we Włoszech, wspomagam działanie redakcji portali „Polonia to my” oraz Video Pyja.

JAK ZNALAZŁEŚ SIĘ WE WŁOSZECH?

Historia mojego przyjazdu do Włoch sięga wczesnych lat dziewięćdziesiątych XX wieku, kiedy to Polska przeżywała kryzys gospodarczy. Mój tata, szukając lepszych możliwości, wyjechał do Włoch. Początkowo pracował w różnych miejscach, aż w końcu osiedlił się tutaj na stałe. Ja dołączyłem do niego, kontynuowałem tutaj naukę i rozpocząłem karierę zawodową w świecie filmu i fotografii.

Kiedy ludzie oglądają moje filmy i mówią, że dzięki nim czują się bardziej związani z Polską, to jest dla mnie ogromna nagroda.

JAK ROZPOCZĘŁA SIĘ TWOJA PRZYGODA Z FILMEM I FOTOGRAFIA?

W liceum polskim w Rzymie wychowawczynie zaproponowała nam udział w konkursie, gdzie jedną z kategorii był krótki film dokumentalny. Wtedy miałem starą kamerę, pierwszą kupioną za własne pieniądze, i postanowiłem spróbować. Tak to się zaczęło.



JESTEŚ RÓWNIEŻ WSPÓŁORGANIZATOREM II KONGRESU MŁODZIEŻY POLONIJNEJ. MOŻESZ WIĘCEJ OPOWIEDZIEĆ O TYM WYDARZENIU?

To inicjatywa Polaków mieszkających we Włoszech. Organizujemy różnego rodzaju warsztaty i spotkania, które mają na celu nie tylko integrację, ale i rozwijanie umiejętności niezbędnych do prowadzenia projektów polonijnych, na przykład na poprzednim Kongresie Młodzieży Polonijnej przekształcaliśmy nasze pomysły w konkretne plany działania, od rozpisania grantu po zakładanie stowarzyszeń. Skupialiśmy się na budowaniu zespołu projektowego i integracji uczestników Kongresu. Mieliśmy warsztaty, w jaki sposób można działać polonijnie, a także zajęcia dziennikarskie czy na temat marketingu. Uczestnicy starali się razem stworzyć jakiś pomysł. Chcemy im też dać narzędzia, by wprowadzić go w życie.



JAK WYGLĄDA TWOJA DZIAŁALNOŚĆ TWÓRCZA I JAK ŁĄCZYSZ JĄ Z POLONIJNYMI PROJEKTAMI?

Moja praca twórcza to przede wszystkim dokumentowanie wydarzeń polonijnych i ważnych momentów dla Polaków we Włoszech. Filmuję i fotografuję, co pozwala mi zachować wspomnienia i pokazywać szerokiemu gronu, co dzieje się w polskiej diasporze.

CO JEST NAJTRUDNIEJSZE W TWOJEJ PRACY?

Najtrudniejsze jest pogodzenie licznych obowiązków zawodowych z pasją do dokumentowania życia polonijnego. Czasem trudno mi być wszędzie tam, gdzie bym chciał, zwłaszcza że pracuję od dziewiątej do siedemnastej, co komplikuje udział w niektórych wydarzeniach.



A CO PRZYNOŚI CI NAJWIĘKSZĄ SATYSFAKCJĘ?

Najwięcej satysfakcji dają mi spotkania z ludźmi, którzy dziękują mi za moją pracę, nawiązywanie nowych znajomości i możliwość tworzenia czegoś, co ma realny wpływ na życie innych. Na przykład: kiedy ludzie oglądają moje filmy i mówią, że dzięki nim czują się bardziej związani z Polską, to jest dla mnie ogromna nagroda.



JAKIE MASZ PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ?

Planuję dalej rozwijać moje umiejętności filmowe i fotograficzne, aby móc lepiej i szerzej dokumentować życie Polonii. Chcę też zwiększyć moje zaangażowanie w organizację kolejnych kongresów i innych wydarzeń, które wspierają Polonię. Mam nadzieję, że moje projekty przyczynią się do lepszego zrozumienia i docenienia polskiej kultury i dziedzictwa poza granicami kraju.

PRZED JAKIMI WYZWANIAMIS TOI POLONIA WE WŁOSZECH?

Największym wyzwaniem jest brak zmiany pokoleniowej w organizacjach polonijnych. Mamy trudności z zaangażowaniem młodszych członków społeczności, co jest kluczowe dla przyszłości i ciągłości naszych działań. Podczas Światowego Zjazdu Mediów Polonijnych zauważyłem, że większość uczestników to osoby starsze ode mnie, co pokazuje, jak pilna jest to kwestia. Musimy znaleźć sposoby na przyciągnięcie młodych ludzi i ich aktywne włączenie w życie polonijne, aby nasza społeczność mogła się rozwijać i przetrwać.



CZEGO ŻYCZYŁBYŚ SOBIE I ŚRODOWISKU POLONIJNEMU WE WŁOSZECH?

Sobie życzę, bym mógł kontynuować działanie na rzecz Polonii jak najdłużej, to źródło niesamowitych spotkań, wspomnień oraz przeżyć. Naszej Polonii życzę, żeby po prostu kontynuowała swoje działania tak samo i jak najdłużej. Osoby, które wychowują się dwukulturowo, inaczej podchodzą do problemów tego świata.

fot. Jan Rzepka; vilicreates/Shutterstock.com

Kluczem do zachowania pięknej polszczyzny jest używanie języka polskiego w codziennym życiu. Dla mnie ważne było również uczęszczanie do polskiej szkoły i utrzymywanie bliskich kontaktów z polonijną społecznością, a także pielęgnowanie polskich tradycji, czytanie polskich książek, oglądanie polskich filmów, śledzenie polskich mediów. Wszystko to pozwala stale obcować z żywym językiem.

Kongres Młodzieży Polonijnej z Włoch oferuje warsztaty mające na celu rozwijanie kompetencji miękkich, które są kluczowe przy prowadzeniu różnych projektów.

CO MASZ NA MYŚLI?

Życie i wychowywanie się w dwóch kulturach, w moim przypadku polskiej i włoskiej, daje unikalną perspektywę oraz umiejętności, które są cenne w życiu osobistym i zawodowym. Dwukulturowość daje bardziej elastyczne myślenie, łatwość adaptacji do różnych sytuacji oraz zdolność do widzenia spraw z różnych punktów widzenia. Osoby wychowywane w takim środowisku często lepiej rozumieją i doceniają różnorodność kulturową, co jest niezwykle istotne w globalnym świecie. Ponadto, wierzę, że utrzymywanie silnych więzi z kulturą polską pomaga Polonii na świecie nie tylko zachować tożsamość narodową, ale i wzbogaca kultury krajów, w których żyjemy.

DZIĘKUJĘ ZA ROZMOWĘ. ŻYCZYMY POWODZENIA W REALIZACJI TWOICH PLANÓW I PROJEKTÓW, A TAKŻE OWOCNYCH OBRAD II KONGRESU MŁODZIEŻY POLONIJNEJ WE WŁOSZACH.



II Kongres Młodzieży Polonijnej z Włoch – „Polonia to My!”

W dniach **od 29 listopada do 1 grudnia 2024 roku** odbędzie się wyjątkowy Kongres Młodzieży Polonijnej z Włoch! Jego celem jest przygotowanie i zachęcenie młodzieży do działalności na rzecz środowiska polonijnego oraz do współpracy z dotychczasowymi działaczami Polonii włoskiej. **Zapraszamy do udziału w tym wydarzeniu polonijną młodzież w wieku od 18 lat do 28 lat, pochodzącą z całych Włoch.**

Wszyscy zakwalifikowani uczestnicy otrzymają bezpłatny nocleg i wyżywienie. Koszt biletów w związku z dojazdem do Rzymu będzie zwracany na miejscu po okazaniu biletu. Zajęcia będą prowadzone po polsku, ale jeśli nie mówisz dobrze w języku polskim, za to rozumiesz kontekst, to spokojnie możesz wziąć udział w Kongresie.

Kongres odbędzie się w Domu Polskim na Via Cassia 1200 w Rzymie. Uwaga! Liczba miejsc jest ograniczona. Zapisy potwierdzają do 15 listopada 2024 roku poprzez formularz: <https://bit.ly/PoloniaToMy-Kongres-Rzym-2024> Zadanie dofinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2024 roku.



fol. Jan Rzepka



GIMNAZJUM W GRZEGORZEWIE - SERCE MAŁEJ SPOŁECZNOŚCI

„Chciałabym opowiedzieć o mojej szkole.
To miejsce, gdzie nie tylko uczymy się,
ale i nawiązujemy przyjaźnie na całe życie”
– pisze **Wiktoria Ilukowicz**, uczennica 9 klasy
Gimnazjum w Grzegorzewie na Litwie.



Nasza szkoła została założona w 1928 roku w Grzegorzewie i do 1989 roku była szkołą rosyjsko-litewską. Biorąc pod uwagę, że co czwarty mieszkaniec Grzegorzewa to Polak, nasza szkoła zawsze odgrywała ważną rolę w życiu lokalnej społeczności.

BUDYNEK SZKOŁY JEST NOWOCZESNY I FUNKCJONALNY

Posiada trzy piętra, na których mieszczą się jasne gabinety, wyposażone w tablice interaktywne i komputery. W szkole znajdują się dobrze zaopatrzona biblioteka oraz laboratorium chemiczne i fizyczne. Na terenie szkoły ulokowane są dwa boiska sportowe, na których odbywają się zajęcia wychowania fizycznego i zawody.

Nasza szkoła dba o to, abyśmy mieli komfortowe warunki do nauki i rozwijania swoich talentów. Zajęcia lekcyjne zaczynają się o 8:00 i trwają do około 14:45. Poza lekcjami szkoła oferuje liczne zajęcia dodatkowe, koła zainteresowań, na przykład sportowe (siatkówka, futbol), muzyczne, plastyczne, a także taneczne. Kalendarz szkolny jest bogaty w różnorodne wydarzenia, od tradycyjnych świąt takich jak Dzień Nauczyciela czy jasełka, po ciekawe wycieczki i projekty. Dzięki naszym przyjaciołom z Polski mamy możliwość podróżować po Polsce i zwiedzać miasta, a także ważne i ciekawe miejsca historyczne.

PIELĘGNUJEMY PIĘKNE TRADYCJE, KTÓRE ŁĄCZĄ NASZĄ SPOŁECZNOŚĆ

Co roku w naszej szkole organizujemy wyjątkowe jasełka, które wprowadzają nas w magiczny nastrój świąt Bożego Narodzenia. Nasi uczniowie z zaangażowaniem przygotowują występy, a sala wypełnia się świąteczną atmosferą. Innym ważnym wydarzeniem jest Dzień Rodziny, kiedy spotykamy się, aby wspólnie świętować i spędzać czas z bliskimi. W radosnej atmosferze spotykają się trzy pokolenia, a to wzmacnia więzi między uczniami, rodzinami i nauczycielami.

NAUCZYCIELE TO NASI PRZYJACIELE

Nie tylko są dla nas źródłem wiedzy, ale tworzą w szkole atmosferę wzajemnego zaufania i wsparcia. Panuje tu przyjazna i ciepła atmosfera. Szkoła staje się dla nas drugim domem.

Dzięki udziałowi w programie Erasmus+ mieliśmy okazję poznać kulturę naszych rówieśników z Włoch, Francji, Hiszpanii i innych krajów. To naprawdę świetna okazja do doskonalenia umiejętności językowych i zdobycia nowych doświadczeń.

Gimnazjum w Grzegorzewie kultywuje polskie tradycje. Jest dobrze wyposażone, dlatego nauka w nim jest przyjemna i efektywna.

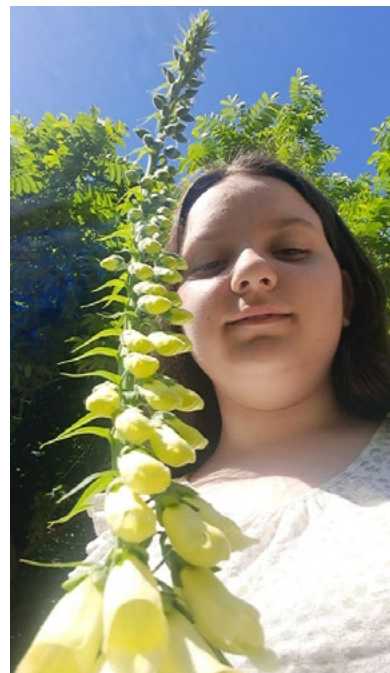


Najbardziej lubię moją szkołę za to, że każdy może znaleźć tu coś dla siebie - od nauki do rozwijania talentów. Jeśli kiedykolwiek będziecie mieli okazję odwiedzić Litwę, serdecznie zapraszam do naszego gimnazjum.



KWITNĄCE KRAJOBRAZY

Mam na imię **Gabryśia Bis** i jestem uczennicą **Polskiej Szkoły w Luton i Dunstable**. W tym roku szkolnym rozpoczęłam dziewiątą klasę. Uwielbiam fotografowanie i wycieczki krajoznawcze, podczas których mogę podziwiać piękno przyrody. Opowiem wam o niesamowitych ogrodach, które zwiedziłam w Polsce, i o tym, jak ucziłam 70-lecie mojej szkoły.



Łazienki Królewskie w Warszawie

Lubię uczyć się języków obcych. Interesuję się plastyką, botaniką oraz kulturą i tradycją Japonii. W wolnym czasie rysuję, śpiewam i tańczę. To właśnie z miłości do sztuki i natury zrodziło się we mnie pragnienie, by w przyszłości zostać projektantem ogrodów.

Z MIŁOŚCI DO SZTUKI I NATURY...

Już jakiś czas temu przestało mi wystarczać tylko podziwianie ogrodów. Postanowiłam zgłębić ogólną wiedzę na temat ogrodnictwa i zaczęłam przeglądać różne poradniki, magazyny oraz strony internetowe. Byłam bardzo zdziwiona, kiedy przeczytałam, że pierwsze ogrody powstawały 10 000–4000 lat p.n.e. W zależności od potrzeb były miejscem medytacji, rozrywki, odpoczynku, a czasem po prostu zwykłym warzywnikiem. Już w antyku ogród stał się dla ludzi zieloną oazą spokoju. Ta lekcja historii rozbudziła we mnie jeszcze większą ciekawość oraz chęć poznawania różnych stylów i trendów w profesjonalnym ogrodnictwie.

W rozwijaniu mojej pasji pomagają mi rodzice, którzy często organizują wycieczki do miejsc, gdzie do woli mogę podziwiać otaczającą mnie przyrodę.

DOKĄD ZAPROWADZIŁY MNIE FASCYNACJE OGRODNICZE?

W tej kwestii wsparcie moich rodziców jest nieocenione, a wspólne wyjazdy stały się jednym z naszych ulubionych sposobów na spędzanie wolnego czasu. Do tej pory odwiedziłam między innymi ogród elżbietański przy kompleksie zamkowym w Kenilworth, Zaginione Ogrody Heliganu w St Austell, Ogród Botaniczny w Oksfordzie, a także ogrody w Polsce, o których wam teraz opowiem.

OGRÓD JAPOŃSKI WE WROCŁAWIU

Najliczniejszą i najbardziej wielobarwną grupę roślin tworzą tutaj różaneczniki i azalie oraz pochodzące z Dalekiego Wschodu modrzewniki chińskie, miłorzęby dwuklapowe, klony graboliste czy szupiny chińskie. To „ogród spacerowy” ze ścieżką prowadzącą po elementach wodnych, pawilonie ceremonii picia herbaty oraz altanach i mostkach.

OGRODY W ŁAZIENKACH KRÓLEWSKICH W WARSZAWIE, W TYM:

XVIII-WIECZNY OGRÓD KRÓLEWSKI – jego ważnym obiektem jest Stara Oranżeria połączona z Teatrem Królewskim i Galerią Rzeźby. W centralnej części znajduje się fontanna. To ogród w stylu włoskim, z promienistym układem ścieżek.



Ogród Japoński we Wrocławiu

fot. archiwum prywatne; kosciech, DariushM, DyziO/Shutterstock.com

XIX-WIECZNY OGRÓD ROMANTYCZNY przypomina angielskie parki krajobrazowe z nieregularnym układem stawów, drzew, krzewów i trawników. Rosną tu topole, dęby, jesiony, buki, kasztanowce białe, daglezie, bzy tureckie i jaśminowce wonne. Roślinność tworzy nieregularne ścieżki i alejki.

XX-WIECZNY OGRÓD MODERNISTYCZNY – jedna jego część ma formę geometryczną, druga to typowy, naturalny ogród angielski, czyli duża łąka kwietna oraz różne odmiany jabłoni, wiśni i czereśni. Pełno tu trawników z pięknymi różami.

OGRÓD CHIŃSKI – niewielki, z kamiennym mostkiem, Pawilonem Chińskim i Altaną Chińską. Prawdziwym dziełem sztuki jest dachówka w trzynastu kształtach, którą pokryte są dachy pawilonu i altany.

OGRODY SENSORYCZNE W MUSZYNI zostały zaprojektowane tak, by oddziaływać na wszystkie zmysły. Ogród Zmysłów podzielony jest na osiem stref: strefa zdrowia (urządzenia do ćwiczeń na świeżym powietrzu wśród róż, świerków, klonów i grabów); strefa zapachów (niepowtarzalne kompozycje hiacyntów, lillii, świerków, jodeł, szaławii, mięty i czosnku); strefa dźwięku (szum drzew, świergot ptaków, szmer wody ze strumienia, chrzęst żwiru pod nogami); strefa zapachowo-dotykowa (rośliny z różnorodną fakturą, kształtami liści, kwiatów i bogactwem zapachów); strefa smaku (krzewy i drzewa owocowe); strefa wzroku (kolorowe „dywany” kwiatowe); strefa Afrodyty (rajskie jabłonie sadzone przez nowożeńców); strefa baśni i legend o Muszynie.



Ogrody Sensoryczne w Muszynie

W tym roku wyhodowałam 7 kwiatów. Każda roślina symbolizuje jedno 10-lecie Polskiej Szkoły w Luton i Dunstable. Jestem dumna, że jestem uczennicą tej szkoły!



PASJA PRZEKUTA W DZIAŁANIE, CZYLI 7 KWIATÓW NA 70-LECIE...

W tym roku moja szkoła obchodzi 70-lecie swego istnienia. Aby uczcić ten znaczny jubileusz, a zarazem wyrazić wdzięczność dla wszystkich, którzy tworzą naszą społeczność szkolną, wyhodowałam 7 kwiatów. Zdecydowałam się na rośliny jednoroczne, które można szybko wyhodować z nasion lub bulw. Wybór kwiatów też nie był przypadkowy. Dale są symbolem wdzięczności, wewnętrznej siły, pozytywnej zmiany, życzliwości, odwagi, zaangażowania i uczciwości. Cynie i aksamitki są wyrazem codziennej pamięci, serdecznych więzi rodzinnych oraz szacunku. Słonecznik oznacza szczęście, zabawę i ciepło, a łubin symbolizuje wyobraźnię i podziw, z kolei różowe goździki oznaczają pasję. Te wszystkie cechy kwiatów idealnie charakteryzują pracowników naszej szkoły. Ponadto odcienie żółci, pomarańczy i czerwieni kojarzą się z latem, a więc z czymś pozytywnym, radosnym i przynoszącym dobrą energię.

Oto moje kwiaty:



DALIA POMPONOWA



CYNIE



GOŹDZIKI



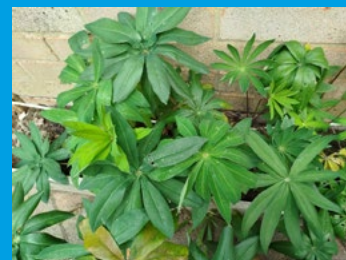
SŁONECZNIK



DALIA KARŁOWATA



AKSAMITKI



ŁUBIN (nie zdążył zakwitnąć)

Jak napisać dobry OPIS?

Cel jest jeden: napisać tak, aby czytelnik ZOBACZYŁ tę rzecz. Albo dzieło sztuki, pejzaż, sytuację.



PAMIĘTAJ!

OPIS NAJLEPIEJ JEST TWORZYĆ NA ZASADZIE: OD OGÓŁU DO SZCZEGÓŁU. CZYLI NAJPIERW OPISUJEMY WIDOK OGÓLNY, A POTEM PRZYBLIŻAMY SZCZEGÓŁY.



Zanim zaczniemy tłumaczyć, jak powinien być napisany dobry opis, małe ćwiczenie na rozgrzewkę. Spójrz na zdjęcie powyżej.

Wyobraź sobie, że trzymasz przed sobą to zdjęcie i patrzysz na nie, a twoja mama, siostra czy kolega nie widzą go. Musisz opisać to, co widzisz. Przyjrzyj się uważnie. Co widzisz?

- Na pewno zwróciłeś uwagę na jesienny pejzaż – na ziemi leżą kolorowe liście.
- Jaka jest pogoda? Chyba ładna, nie pada deszcz.
- Co to za miejsce? Jest las, przed nami rzeka, w oddali drugi brzeg, również porośnięty drzewami.
- Teraz dziewczyna – siedzi tyłem. Czy możemy coś wywnioskować na temat jej wyglądu? Raczej szczupła, brązowe włosy. Jak umiejscowiona jest postać, zajmuje dużo miejsca na zdjęciu czy też jest gdzieś z boku?
- Oczywiście nie zapominamy o koszuli w kratę i czapce, które ma na sobie.
- Zobacz, jak dużo informacji zawiera to zdjęcie. Wystarczy, że po kolei w ładnych zdaniach przedstawiś je i już będziesz mieć świetny OPIS.

TO WAŻNE!

- Na początku musi się znaleźć przedstawienie tego, co opisujesz. Aby czytający wiedział, o czym czyta.
- Opis musi być szczegółowy – tak, aby dawał konkretne wyobrażenie tej osoby, przedmiotu, sytuacji. Pamiętaj, żeby przy opisie nie szczędzić przymiotników!

fot. Song_about_summer, RustemVector, Justdance/Shutterstock.com

ZANIM NAPISZESZ...

Dokładnie obejrzyj obiekt, który masz opisywać. Jeśli ten obiekt nie istnieje i masz go stworzyć w wyobraźni (np. w temacie „opisz wymarzony dom”), to „zobacz” go w głowie. Zgromadź jak najwięcej epitetów, porównań – takich, które dokładnie oddadzą jego charakter, cechy. Najlepiej byłoby, abyś sobie te epitety wypisał – to pozwoli ci uniknąć powtórzeń.

CO MOŻEMY OPISYWAĆ?



1. PRZEDMIOT

Jabłko leżące na stole czy piękną, pamiątkową filiżankę. Wszystko można opisać. Co powinno znaleźć się w takim opisie? Kształt, wielkość, kolor, umiejscowienie w przestrzeni, materiał, z jakiego jest to wykonane, cechy szczególne, zwracające uwagę. Można napisać, jakie uczucia wywołuje widok tego przedmiotu (piękne jabłko może wzmacniać apetyt albo przypominać wakacje u babci, a pamiątkowa filiżanka wywoływać wzruszenia związane z bliskimi osobami).

2. PEJZAŻ

Może być naturalny a może też być fragmentem cywilizacji, np. pejzaż osiedla, miejski. Aby dobrze opisać krajobraz, należy podać położenie geograficzne (jest spora różnica między krajobrazem górzystym a nadmorskim, prawda?), roślinność, ukształtowanie powierzchni, zjawiska przyrodnicze (np. burza, tęcza), występujące zwierzęta. Jeżeli są tam jakieś elementy cywilizacji (droga, budynki, most, słupy trakcji energetycznej), to warto o tym wspomnieć. Trzeba też robić czasem selekcję, skupiać się na pewnych elementach, a innym nie poświęcać aż tyle uwagi. W przypadku opisu miejskiego krajobrazu trudno opisywać każdy budynek, wymieniać, ile ma okien. Skupiamy się na tym, co najważniejsze, a budynki – zwłaszcza jeśli są tak podobne do siebie – traktujemy jako całość.

Opisując pejzaż, koniecznie zwróć uwagę na porę roku i dnia, bo to samo miejsce w różnym czasie będzie przecież odmiennie wyglądać. Inaczej krajobraz wygląda zimą, a inaczej latem. Inaczej o zachodzie słońca, a inaczej w południe czy w nocy.

3. DZIEŁO SZTUKI

Nie jesteś recenzentem dzieła sztuki, twoim zadaniem nie jest wydanie opinii o nim, zakwalifikowanie go do odpowiedniego nurtu, ale opisanie. Jesteś odbiorcą, który patrzy i opisuje to, co widzi. Coś ci się może spodobać, coś nie. Oczywiście, warto znać słownictwo, które stosuje się przy takim opisie. Na przykład wiedzieć, co to jest pierwszy i drugi plan, tło, perspektywa, symetria, centrum. Opisując dzieło sztuki, zacznij od określenia, jaki to rodzaj dzieła: obraz, rzeźba, plakat, płaskorzeźba itd. Napisz, co widzisz na pierwszym planie, co na drugim, co w tle. Co znajduje się w centrum? Jaki element szczególnie przykuł twoją uwagę? Jaki jest nastrój dzieła (zabawny, poważny) i w jaki sposób zostało to osiągnięte (operowanie światłem, przedstawiona sytuacja)? Czy może potrafisz odczytać symboliczne znaczenie obrazu lub dzieła?



MAŁE ĆWICZENIE

Kiedy skończysz czytać „Cogito dla Polonii”, wejdź do kuchni albo do pokoju rodziców i poproś mamę, aby bez zastanawiania się wskazała jakiś przedmiot w pomieszczeniu. Garnek? Niech będzie garnek. Kwiatek w doniczce? Nie ma sprawy, każdy przedmiot da się opisać. Przyjrzyj mu się i ułóż w głowie taki opis.

Jeśli chcesz, powiedz go mamie na głos. Ciekawe, czy dodałaby coś jeszcze do tego opisu?

4. SYTUACJĘ

Wyobraź sobie, że podglądasz przez dziurkę od klucza osoby znajdujące się w jakimś pomieszczeniu i opisujesz to komuś, kto jest obok ciebie. Mówisz, co kto robi, jakie wykonuje gesty, czynności. Po prostu informujesz o zdarzeniu, które rozegrało się w określonym miejscu i czasie.

5. PRZEŻYCIA WENĘTRZNE

Można opisywać strach, radość, złość, wzruszenie itd. Każde uczucie i każdy stan emocjonalny. Z takimi opisami spotykasz się w książkach – dzięki nim wiesz, co bohater przeżywa, jak się czuje w danej sytuacji. W opisie przeżyć wewnętrznych podaje się zawsze przyczynę takich emocji (np. strach wywołany tajemniczymi odgłosami) i to, w jaki sposób się objawiają (bladłość, zimne poty, kołatanie serca). Uczucia odzwierciedlają się na twarzy i w całej postaci, poprzez gestykulację, ton głosu, sposób mówienia. I dobór słów (osoba przerażona mówi szeptem, a wkurzona wykrzykuje i złości się).

SPRAWA POLSKA w I wojnie światowej

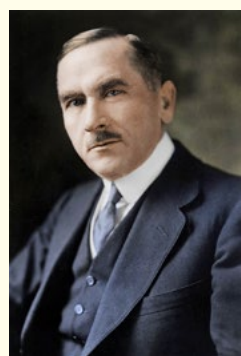
Jaki był stosunek państw zaborczych do sprawy polskiej na początku wojny?
Co zawierało 14 punktów Wilsona?
Co się wydarzyło w Paryżu i co się znalazło w traktacie wersalskim?

MEGAWAŻNE

na
sprawdzian
z HISTORII
i do prezentacji
o Dniu
Niepodległości!



Gen. Max Hoffmann, Ottokar Czernin, Talaat Pasza i Richard von Kühlmann podczas rokowań pokojowych w Brześciu



Roman Dmowski

To musisz wiedzieć!

Poglądy zwolenników różnych orientacji politycznych na początku I wojny światowej

Dla Polaków wojna między Niemcami a Rosją była spełnieniem marzeń. To była szansa, by odzyskać niepodległość. Ale jak tę szansę wykorzystać? Przywódcy najważniejszych obozów politycznych mieli co do tego różne zdania:

- 1) **Roman Dmowski** liczył na zwycięstwo Rosji i zjednoczenie wszystkich ziem polskich pod berłem cara. Wierzył, że Polacy uzyskają choć częściową autonomię.
- 2) **Józef Piłsudski** nie wierzył w możliwość współpracy z Rosją, dlatego chciał współpracy z państwami centralnymi.



Józef Piłsudski

Stosunek państw zaborczych do sprawy polskiej na początku wojny

Ziemie polskie stały się terenem walki politycznej i wojskowej. Dokonując mobilizacji, państwa zaborcze powołały do swych armii około 2 milionów polskich poddanych. Ale ze względu na znaczenie ziem polskich jako ważnego obszaru działań wojennych nie była im obojętna postawa społeczeństwa polskiego. Wszystkie państwa zaborcze zabiegały o poparcie Polaków, ale na gestach się kończyło. Rządy państw zaborczych nie kwapiły się do podejmowania konkretnych zobowiązań.

Mgliste obietnice miały raczej charakter propagandy i niczego nie zmieniały w położeniu Polaków.

- 1) Rosja już w sierpniu 1914 roku wydała odezwę, w której głoszono, że „nadeszła godzina zmartwychwstania dla narodu polskiego i pojednania braterskiego z wielką Rosją”. Po opuszczeniu przez wojska rosyjskie Królestwa Polskiego (1915 rok) premier rządu rosyjskiego oświadczył, że car zgadza się na autonomię. Francja i Wielka Brytania traktowały wówczas sprawę polską jako wewnętrzną sprawę swego sojusznika – Rosji.
- 2) Niemcy i Austro-Węgry również od początku wojny zabiegały o poparcie Polaków. Zwłaszcza jednak niepowodzenia na froncie zachodnim i bitwa pod Verdun (21 II–18 XII 1916 roku, ogromne straty w ludziach) spowodowały, że Niemcy potrzebowali nowych ochotników. Chcieli zachęcić Polaków do wstępowania do armii, dlatego w specjalnej odezwie obiecywali utworzenie z ziem odebranych Rosji Królestwa Polskiego powiązanego z Niemcami i Austrią, ale mającego własnego monarchę i armię (akt z 5 XI 1916 roku). Te nie do końca jasne obietnice nie spotkały się jednak ze zbyt dużym odzewem.



„Śmierć Władysława Szujskiego w bitwie pod Sillery”, obraz Jana Styki sprzed 1925 roku przedstawiający śmierć polskiego ochotnika w armii francuskiej, chorążego Władysława Szujskiego, trzymającego sztandar przeszły 34 kulami niemieckimi

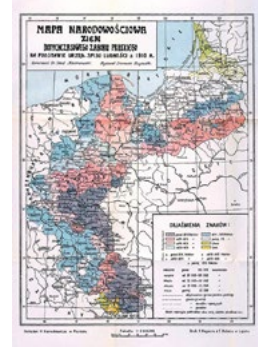
Międzynarodowe uwarunkowania sprawy polskiej

1) Rewolucje w Rosji i traktat w Brześciu Litewskim

Nowy, ważny impuls sprawie polskiej nadał wybuch rewolucji lutowej i obalenie caratu w Rosji. Rząd Tymczasowy Republiki Rosyjskiej pod przewodnictwem Gieorgija Lwowa uznał prawo Polski do niepodległości (choć z istotnymi ograniczeniami – pozostanie w sojuszu wojskowym z Rosją).

Kiedy bolszewicy przejęli władzę w Rosji, zgodnie ze swoim hasłem, zaczęli dążyć do szybkiego zakończenia wojny. Lenin wiedział, że tego pragną Rosjanie i że to pozwoli mu utrzymać władzę. Niestety, w tym czasie Niemcy wygrywali wojnę na froncie wschodnim i chcieli pokazać Rosjanom, że to oni są zwycięską stroną. Bolszewicy zmuszeni byli przyjąć ciężkie niemieckie warunki i podpisać **pokój w Brześciu Litewskim** (w marcu 1918 roku). Rosja straciła ziemie Królestwa Polskiego, Litwy, Łotwy i Ukrainy. Wypełniając zobowiązania brzeskie, Rada Komisarzy Ludowych wydała 28 sierpnia 1918 roku dekret anulujący traktaty rozbiorowe.

Rewolucje w Rosji i traktat brzeski zmieniły sytuację Polaków. Wiedział to sam Piłsudski. Teraz bycie po stronie ententy, a nie Niemiec, dawało większe szanse Polakom na odzyskanie niepodległości.



Mapa narodowościowa ziem zaboru pruskiego, dawnych Prus Książęcych i pruskiej części Górnego Śląska oraz niektórych terenów Dolnego Śląska (tereny nienależące do zaboru pruskiego) na podstawie urzędowego pruskiego spisu ludności z 1910 roku (w spisie deklarowało się używany język, a nie narodowość). Sporządzona przez Józefa Kostrzewskiego i Ireneusza Rajewskiego 1919 roku

2) 14 punktów Wilsona

W 1917 roku Stany Zjednoczone przystąpiły do wojny po stronie ententy. Na początku 1918 roku prezydent Stanów Zjednoczonych Woodrow Wilson wygłosił orędzie do Kongresu. Był on zwolennikiem zakończenia wojny i w 14 punktach przedstawił najważniejsze zasady zaprowadzenia pokoju światowego. Trzynasty punkt mówił o tym, że powinno zostać stworzone niepodległe państwo polskie, „obejmujące terytoria zamieszkałe przez ludność niezaprzeczalnie polską i któremu musi być zapewniony dostęp do morza”. Dlaczego orędzie Wilsona było takie ważne? Stanowiło dla Polaków gwarancję, że sprawa polska ma międzynarodowe znaczenie, że będzie przedmiotem rozmów podczas konferencji pokojowych.

3 czerwca 1918 roku również rządy Wielkiej Brytanii, Francji i Włoch ogłosiły deklarację stwierdzającą, że „utworzenie Polski zjednoczonej i niezależnej, z dostępem do morza, stanowi jeden z warunków trwałego i sprawiedliwego pokoju i przywrócenia prawa w Europie”.

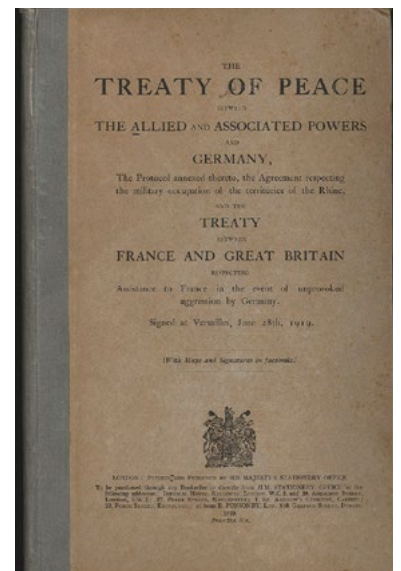


Prezydent Thomas Woodrow Wilson

3) Konferencja pokojowa w Paryżu (1919–1920)

Wzięło w niej udział kilkadziesiąt państw, ale głos decydujący miały: Stany Zjednoczone (prezydent Woodrow Wilson), Francja (premier Georges Clemenceau) i Wielka Brytania (premier David Lloyd George). Nie zaproszono Rosji. W obradach nie brali udziału przedstawiciele Niemiec – pod koniec kongresu przedstawiono im gotowy do podpisania traktat.

Kwestia niepodległości Polski była jedną z trudniejszych, którymi się zajmowano. Trudności dotyczyły przede wszystkim granicy polsko-niemieckiej. Szefem polskiej delegacji w Paryżu był **Roman Dmowski**. Wspierał go cieszący się szacunkiem, znany na Zachodzie muzyk, **Ignacy Paderewski**. Polacy bardzo starannie przygotowali swoje wystąpienie w Paryżu, ale to nie oni mieli głos decydujący, a przedstawiciele państw ententy. Francuzi życzliwie traktowali polskie postulaty, ale już Brytyjczycy nie godzili się na ustępstwa wobec Polaków.



Traktat wersalski



Przepustka Ignacego Paderewskiego jako delegata Polski na paryską konferencję pokojową w 1919 roku



Pułkownik Józef Piłsudski ze swoim sztabem przed Pałacem Gubernialnym w Kielcach w 1914 roku

TRAKTAT WERSALSKI (28 VI 1919 ROKU)

- Polsce przyznano Wielkopolskę i Pomorze Wschodnie, ale bez Gdańska.
- Gdańsk stał się Wolnym Miastem.
- Na Warmii, Mazurach i Górnym Śląsku miały zostać przeprowadzone plebiscyty – ludność zamieszkująca te tereny (Polacy, ale i Niemcy) miała sama zdecydować, w którym państwie chce się znaleźć.
- Delegacja polska nie była zadowolona z tych ustaleń.

Takie polecenie może pojawić się na sprawdzianie!

Oceń wysiłek zbrojny Polaków podczas I wojny światowej.

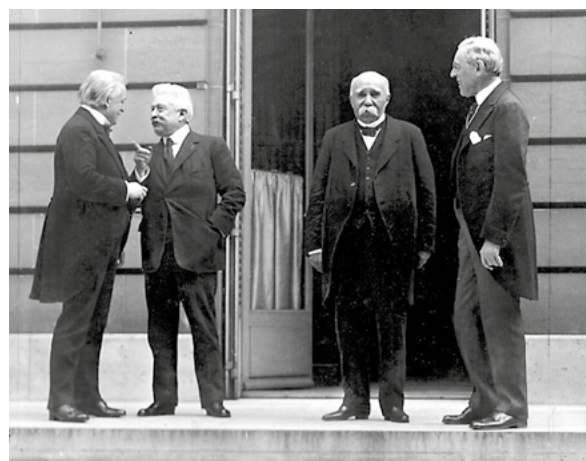
Polacy walczyli na wszystkich frontach I wojny światowej. Walczyli przeciw sobie, w obydwu blokach wojskowych, choć w imię tej samej idei – odzyskania niepodległości. Duża część ludności polskiej została wcielona z poboru do armii państw zaborczych. Do armii austriackiej powołano w czasie wojny około półtora miliona Polaków, do niemieckiej osiemset tysięcy, a do rosyjskiej milion dwieście tysięcy. Inni Polacy walczyli w różnych, tworzonych właśnie, formacjach wojskowych. Jedną z nich były **Legiony Polskie**. Piłsudski jeszcze przed wojną stworzył organizację (w autonomicznej Galicji), która miała stać się zaczątkiem przyszłej armii polskiej. Austriacy zgodzili się na prowadzenie szkoleń i ćwiczenia na strzelnicy. Popierali Piłsudskiego, bo miał on utorować drogę armii austriackiej. Po wybuchu wojny piłsudczycy wkroczyli na tereny zaboru rosyjskiego, chcąc wzbudzić tu powstanie antyrosyjskie. Niestety zostali przyjęci niemal jak obca armia. Nikt nie kwapił się do udzielenia im pomocy. Po kilku dniach żołnierze wrócili na teren Galicji. Austriacy byli rozczarowani i chcieli nawet wcielić Polaków do armii austriackiej. Dzięki pomocy polskich polityków z Galicji Piłsudskiemu udało się temu zapobiec. Ostatecznie oddziały zostały włączone do powołanych w Galicji Legionów Polskich.

Żołnierze Legionów wierzyli, że biją się za wolność narodu polskiego. Walczyli ofiarnie i z ogromnym poświęceniem.

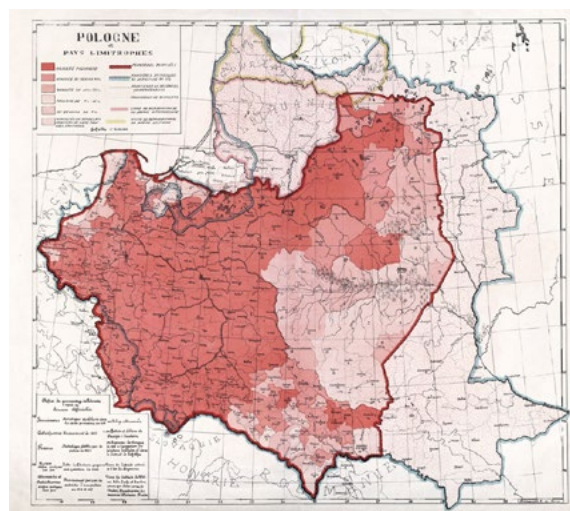
Piłsudski równoległe z Legionami zaczął też tworzyć tajną i niezależną od obcych państw **Polską Organizację Wojskową**. Z czasem zmniejszył zaciąg do Legionów. Przewidując klęskę państw centralnych, postanowił ograniczyć z nimi współpracę.

W 1917 roku Józef Piłsudski i część żołnierzy Legionów odmówili złożenia przysięgi na wierność cesarzom austriackiemu i niemieckiemu, za co spotkali się z ostrymi represjami (Piłsudski został osadzony w Magdeburgu).

Polacy organizowali oddziały zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie (np. przy boku Francji). Wszędzie brali aktywny udział w walkach, licząc na pozytywne rozwiązanie sprawy polskiej.



Wielka Czwórka: David Lloyd George, Vittorio Emanuele Orlando, Georges Clemenceau i prezydent USA Woodrow Wilson



Polskie postulaty terytorialne na paryskiej konferencji pokojowej (tzw. linia Dmowskiego) na tle mapy etnograficznej regionu i granic Rzeczypospolitej z 1772 roku



ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Dlaczego szkolne apele w okolicy 11 listopada są tak ważne?
Jak Polacy na emigracji obchodzą najważniejsze dla Polski święto?
I dlaczego jest ono najważniejsze?

Wyobraźcie sobie, że wasi przodkowie nie mogli wywieszać polskiej flagi, chodzić do polskich szkół, czy swobodnie posługiwać się językiem polskim. Dowiedzcie się, na terenach którego zaboru (niem. *Teilung*, ang. *partition*, fr. *partage*) mieszkali wasi przodkowie. Najmniej swobód mieli mieszkańcy zaboru rosyjskiego i niemieckiego. Trochę lepiej – przynajmniej, jeśli chodzi o możliwość posługiwania się językiem polskim i przyznawania się do polskości – mieli Polacy mieszkający pod zaborem austriackim, ale tu żyło się najbiedniej.

Czy 123 lata to długo?

Okres zaborów i utraty przez Polskę niepodległości trwał 123 lata. Czy to długo? Pomyślcie, ile się wydarzyło w Polsce przez ostatnie 123 lata. Jak długo mieszkacie poza granicami Polski? Może nawet od urodzenia? Ile razy tracicie motywację do nauki języka polskiego i pamiętania o polskich świętach? I jak trudno jest przez 123 lata zachować polskość – mimo zakazów i kar za używanie języka polskiego, słuchanie polskiej muzyki na czele z hymnem, poznawanie dzieł polskiej kultury? Wyobraźcie sobie, ile niebezpiecznych sytuacji, strachu o siebie i swoje rodziny musieli przeżyć nasi przodkowie. Robili to, bo czuli się Polakami i chcieli, byście i wy nie stracili polskiej tożsamości.

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI, OBCHODZONE W POLSCE 11 LISTOPADA, UPAMIĘTNIA ODZYSKANIE PRZEZ POLSKĄ NIEPODLEGŁOŚCI PO 123 LATACH ZABORÓW (1795–1918).

Polonia na całym świecie obchodzi Święto Niepodległości, organizując różnorodne uroczystości, które mają podkreślić pamięć o polskiej historii i kulturze, między innymi parady, msze święte, koncerty patriotyczne oraz pokazy filmowe i wystawy związane z historią Polski. Często są organizowane przez polonijne organizacje i szkoły, a także wspierane przez ambasady oraz konsulaty. Te wydarzenia służą upamiętnieniu odzyskania niepodległości, a także wzmocnieniu tożsamości narodowej i więzi Polonii z Polską.



PAMIĘTNE OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

Parada Niepodległości
w Chicago w 1926 roku

Jedną z pierwszych manifestacji polonijnych z okazji Święta Niepodległości po uzyskaniu suwerenności przez Polskę w 1918 roku. Jej uczestnicy przeszli przez dzielnicę polonijną w Chicago, która była jednym z najważniejszych ośrodków polskiej imigracji, prezentując flagi, symbole narodowe i portrety przywódców odrodzonej Polski, takich jak Józef Piłsudski.

10-lecie w Paryżu

Z okazji 10. rocznicy odzyskania niepodległości Polonia francuska zgromadziła się w 1928 roku, nie tylko wspominając odzyskanie wolności przez rodaków i wspólne działania wojenne na polach bitewnych w czasie I wojny światowej. W obchodach wzięli udział polscy weterani, przedstawiciele francuskich władz oraz znane osobistości, co uczyniło to wydarzenie jednym z bardziej doniosłych manifestacji Polaków za granicą.

Niepodległość to inaczej: suwerenność, wolność, autonomia, niezależność, niezawisłość.

Pierwsze oficjalne obchody

Święto Niepodległości zaczęto oficjalnie obchodzić 11 listopada dopiero w 1937 roku, czyli niespełna 20 lat po odzyskaniu niepodległości, po uznaniu tego dnia za święto państwowe przez polski parlament.

Parada Niepodległości w Detroit w 1933 roku

W czasie Wielkiego Kryzysu Polonia w Detroit zorganizowała wielką paradę niepodległościową, która miała także charakter wsparcia i jedności w trudnym czasie dla emigrantów polskich, z których wielu pracowało w przemyśle motoryzacyjnym. Parada była symbolicznym pokazem siły i determinacji Polonii, która mimo trudności gospodarczych pielęgnowała narodowe tradycje i pamięć o niepodległości.

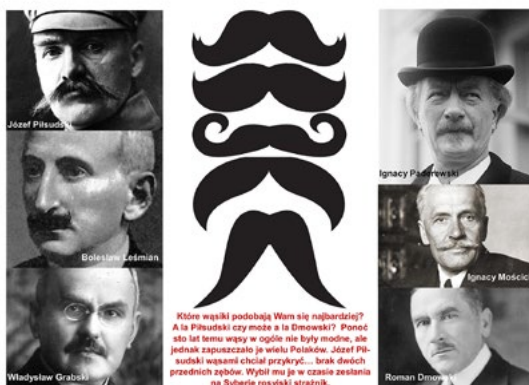


Obchody w Nowym Jorku w 1938 roku

Na 20-lecie niepodległości Polonia amerykańska zorganizowała jedno z największych obchodów na cześć Polski. W Nowym Jorku odbyła się parada, która przeszła przez Manhattan i zgromadziła tysiące Polaków różnych pokoleń, niosących polskie flagi, chorągwie i transparenty.

Przerwa na 44 lata

Po II wojnie światowej, gdy Polska znalazła się w strefie wpływów ZSRR, obchody Święta Niepodległości zostały oficjalnie zniesione przez władze komunistyczne. W 1945 roku rząd Polski pod kontrolą Związku Radzieckiego anulował święto 11 listopada, ponieważ symbolizowało ono niezależność i suwerenność, co kolidowało z ideologią narzuconą przez ZSRR. Zamiast tego wprowadzono Narodowe Święto Odrodzenia Polski, obchodzone 22 lipca, w rocznicę ogłoszenia Manifestu PKWN (Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego), który dał początek nowemu ustrojowi w Polsce.



Święto Niepodległości w czasie zakazanym

Wielu Polaków prywatnie świętowało rocznicę 11 listopada jako wyraz oporu wobec komunistycznego reżimu i przypomnienie o przedwojennej wolności. O ważnej dla Polski rocznicy przypomniano także na mszach za Ojczyznę, między innymi podczas tych odprawianych przez księdza Jerzego Popiełuszkę (zamordowanego w 1984 roku). Obchody Święta Niepodległości organizowano też poza granicami naszego kraju. Szczególnie ważną była parada z okazji Święta Niepodległości w Chicago w 1981 roku. Na fali solidarności z rodzącym się ruchem „Solidarność” w Polsce, w Chicago, gdzie mieszka jedna z największych polskich diaspor, odbyła się ogromna manifestacja. Wzięły w niej udział tysiące Polaków, którzy chcieli wyrazić swoje wsparcie dla opozycji demokratycznej w Polsce. Było to szczególne wydarzenie w związku z rosnącymi napięciami politycznymi w Polsce i pokaz jedności polskiej społeczności w USA z ojczyzną.

Przywrócenie Święta Niepodległości w 1989 roku

Wraz z upadkiem komunizmu w Polsce powrócono do świętowania Dnia Niepodległości. W roku przełomu politycznego i pierwszych wolnych wyborów w Polsce po II wojnie światowej Polonia amerykańska zorganizowała wielką paradę oraz szereg wydarzeń w Nowym Jorku. Wzięły w nich udział tysiące Polaków, a celem było uczczenie przemian w Polsce i upadku komunizmu. Uroczystość ta zgromadziła wyjątkową liczbę uczestników, w tym przedstawicieli różnych organizacji polonijnych.



Na stulecie odzyskania niepodległości w 2018 roku...

W całej Polsce odbyły się parady, koncerty, a także Bieg Niepodległości, w którym uczestniczyły tysiące osób.

Również z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości w Londynie odbył się marsz, w którym udział wzięło kilka tysięcy Polaków. Uczestnicy przeszli przez centrum Londynu, niosąc polskie flagi i transparenty, a wydarzenie było szeroko komentowane w mediach jako wyraz silnej więzi Polonii z ojczyzną oraz jej pamięci historycznej.

Jak namalować konia?



Plenery obrazu z Józefem Piłsudskim? Kształtem, ujęciem artystycznym i kolorystyką. Wskazanie na konia, a nie na Piłsudskiego (określenie 100 cm w skali). W razie zamieszkania (złoty kształt), a także koloru i koloru (wskazanie koloru niepodległości). Uwaga: nie ma czasu na konia nad koniem. Nie należy odnosić się do artysty (nie ma tu!). Żył około 17 lat, a w wieku 19 lat został Piłsudskiego. Wskazanie artysty - konia (konie) i niekonie (konie) i niekonie (konie). Najbardziej artystyczne obrazki koni (konie) koni (konie) koni.

fot. archiwum prywatne; Roman Golan, Aliaksander Karankevich, VIP-Studio, em_concepts/Shutterstock.com

POMYSŁY NA ŚWIĘTOWANIE NIEPODLEGŁOŚCI

Zorganizujcie Stację Compiègne

Jeśli organizujecie szkolne czy polonijne kawiarenki, to wasza kawiarenka może być urządzona w stylu wagonu restauracyjnego, w którym doszło do podpisania paktu kończącego I wojnę światową. Zaserwujcie w swoim wagonie potrawy z akcentem niepodległościowym i okolicznościową nazwą, np. niepodległościowe napoleonki, mazurki i rogalce, ciasteczka Marszałka, pączki Bohatera, sernik Legionisty, burgery Witosa, babeczki ułańskie, sałatkę Paderewskiego, pajdy chleba ze smalcem i ogórkiem jako przysmak legionisty, grochówkę Pierwszej Kadrowej, barszcz „Wolność”, koktajl Józefa itp. Ozdóbcie przysmaki akcentami patriotycznymi (np. biało-czerwonymi kokardkami).

„Selfie” niepodległościowe

Zróbcie sobie zdjęcie na tle wagonu restauracyjnego lub w towarzystwie jednego z ważnych polityków z okresu walki o niepodległość. Nie zapomnijcie o odpowiedniej charakterystyce i stylizacji.

Wybierz wąsiska

Ponoć sto lat temu wąsy w ogóle nie były modne, ale zapuszczało je wielu Polaków. Józef Piłsudski wąsami chciał przykryć... brak dwóch przednich zębów. Wybił mu je w czasie zesłania na Syberię rosyjski strażnik.



W pracowni artysty

Przygotujcie warsztaty plastyczne związane z politykami z okresu niepodległości. Pierwsze skojarzenie z Józefem Piłsudskim? Kasztanka, czyli ulubiona klacz twórcy Legionów. Niewysoka (około 150 cm w kłębie), o maści jasnokasztanowej (stąd właśnie Kasztanka), z białą łysiną i czterema nierówno ułożonymi białymi nadpięciami (popatrzcie na część kończyn nad kopytami). Nie lubiła odgłosu ognia artyleryjskiego (kto by lubił?!). Żyła około 17 lat, z czego 13 pod wodzą Piłsudskiego. Miała dwoje dzieci – konika (ogiera) o imieniu Niemen i klacz o imieniu Mera. Najstynniejsze artystyczne wizerunki Kasztanki tworzył Wojciech Kossak. A wy możecie stworzyć ich piękne kopie lub wizerunki Kasztanki według własnego pomysłu.



Jan Matejko, „Autoportret”

NAJPIERW O TWÓRCY OBRAZU

Jan Matejko (1838–1893) był XIX-wiecznym malarzem, który żył w Krakowie w czasach, gdy ziemie polskie znajdowały się w rękach zaborców. Malował często sceny historyczne, ukazujące ważne postaci i chwile z dziejów Polski, między innymi bitwę pod Grunwaldem, zawieszenie dzwonu Zygmunta, bitwę pod wodzą Stefana Batorego pod Pskowem, kazanie Piotra Skargi czy protest Rejtana na sejmie rozbiorowym. Mniej znanym nurtem jego twórczości są portrety bliskich artysty i... autoportrety.

„STAŃCZYK” – gwiazda nie tylko muzealnych zbiorów

Obraz Jana Matejki znalazł się na odwrocie najnowszej płyty Lady Gagi „Harlequin”. Trafiał też do Luwru, gdzie można go obejrzeć na wystawie pt. „Figures du Fou” („Postacie błazna”). Świat odkrył to dzieło na nowo.



Jan Matejko, „Stańczyk w czasie balu na dworze królowej Bony wobec straconego Smoleńska”, 1862 rok

NA OBRAZIE WIDZIMY...

Dzieło nosi tytuł „**Stańczyk w czasie balu na dworze królowej Bony wobec straconego Smoleńska**” i artysta namalował je w 1862 roku, gdy miał 24 lata. Ukazuje królewskiego błazna Stańczyka, czyli Stasia Gąskę, w chwili odebrania na dworze królowej Bony informacji o utracie Smoleńska w 1514 roku. Samotny Stańczyk w błazeńskim czerwonym stroju siedzi niedbale w fotelu. Na głowie ma czapkę z dzwoneczkami, która kontrastuje z jego smutną twarzą. Pomieszczenie i strój Stańczyka toną w czerwieni i purpurze. Przez otwarte drzwi następnej komnaty widać tłum postaci uczestniczących w balu. Stańczyk ma rysy twarzy Jana Matejki.

Czy wiesz, że...

W czasie II wojny światowej „Stańczyk” Matejki zaginął. Dopiero po śmierci Józefa Stalina okazało się, że obraz ten został w 1944 roku wywieziony do Związku Radzieckiego. Polska odzyskała „Stańczyka” dopiero 2 października 1956 roku. To wspaniałe dzieło można obejrzeć w Sali Matejkowskiej Muzeum Narodowego w Warszawie.

INTERPRETUJEMY TO DZIEŁO



Kaptur Stańczyka użyty jako rekwizyt przez Jana Matejkę, XIX wiek, Dom Jana Matejki w Krakowie

Obraz oddaje zatroskanie artysty losami ojczyzny, zatroskanie, które mogło być udziałem człowieka zarówno w XVI, jak i XIX stuleciu. Smutny, zamyślony, refleksyjny Stańczyk w błazeńskiej czapce, mający rysy twarzy Matejki, może być traktowany jako symbol artysty przejętego losami narodu, przenikliwego i trzeźwego w swoich sądach i ocenach, myślącego, gdy inni się bawią, choć pozornie przypisuje się mu niepoważną rolę i funkcję „zabawiacza”. Czerwień, wszechobecna na obrazie, jest kolorem władzy, krwi i męczeństwa oraz majestatu, ma znaczenie symboliczne.

TO WAŻNE

Dla Jana Matejki historia stawała się pretekstem do tego, by mówić o sprawach ważnych dla narodu, także bieżących. Poprzez obraz „Stańczyk” zwrócił uwagę na konieczność myślenia o losach ojczyzny i na rolę artysty w społeczeństwie. W utracie Smoleńska malarz dostrzega przełomowy moment późniejszego upadku Rzeczypospolitej.

A to ciekawe!

Postać Stańczyka pojawiła się również na późniejszych obrazach Jana Matejki, takich jak: „Zawieszenie dzwonu Zygmunta” (1874) oraz „Hołd pruski” (1882), gdzie malarz nadał błaznowi swoją twarz.



Jan Matejko, „Zawieszenie dzwonu Zygmunta”



Jan Matejko, „Hołd pruski”

„STAŃCZYK” W LITERATURZE I POPKULTURZE

Obraz stał się inspiracją dla jednej z postaci dramatu Stanisława Wyspiańskiego „Wesele” z 1901 roku oraz dla płótna „Stańczyk” Leona Wyczółkowskiego z 1898 roku.

W dramacie narodowym „Wesele” występuje właśnie Stańczyk – mądry błazen królewski, który ukazuje się Dziennikarzowi. Jest on tutaj symbolem mądrej troski o dobro państwa. Pojawia się w odpowiedzi na wyrzuty sumienia Dziennikarza, który chce kształtować opinię publiczną, a sam nie widzi perspektyw, stracił wiarę w Boga i swe siły: „Usypiam duszę mą biedną/ i usypiam brata mego;/ wszystko jedno, wszystko jedno,/ tyle złego, co dobrego”.

Na cześć tego dzieła Matejki także Jacek Kaczmarski napisał utwór „Stańczyk”, który znalazł się na płycie „Museum”, a zaśpiewał go Przemysław Gintrowski. Pierwsza zwrotka nawiązuje właśnie do naszego obrazu („Czuję jak błędnie moja twarz błazeńska/ Właściem przeczytało o stracie Smoleńska/ Ale gdzie Smoleńsk gdzie Kraków”).

Co ciekawe, Stańczyk wystąpił w serialu „Co robimy w ukryciu” jako przewodniczący Wampirzej Rady, Paduk Obłąkany. Obraz pojawił się także na okładce płyty „Harlequin” Lady Gagi (album towarzyszył premierze filmu „Joker: Folie à Deux”). Do lutego 2025 roku to symboliczne i wielkie dzieło Matejki można oglądać w paryskim Luwrze, a potem wraca na swoje miejsce, czyli do Sali Matejkowskiej Muzeum Narodowego w Warszawie.

Jan Matejko malował sceny i postaci historyczne nie tylko po to, by je utrwałać, także po to, by je interpretować i za ich pośrednictwem przemawiać do serc i umysłów swoich współczesnych.



Kazimierz Kamiński jako Stańczyk, scena z prapremiery „Wesela” (1901) Stanisława Wyspiańskiego



Okładka płyty „Harlequin” Lady Gagi

Piszemy wypracowanie o charakterze argumentacyjnym

TWOJE ZADANIE: Czy to, w jakim środowisku wyrastamy, wpływa na nasze wybory moralne? Napisz rozprawkę, w której odpowiesz na to pytanie.

Często zastanawiamy się nad tym, dlaczego ludzie postępują tak, a nie inaczej, dlaczego wybierają dobro lub zło.

Wybory moralne poszczególnych osób często mają związek z tym, w jakim środowisku one wyrosły.

Na ludzkie postępowanie często ma wpływ dom rodzinny.

Tak było w przypadku bohaterów książki Aleksandra Kamińskiego „Kamienie na szaniec”. Wybory moralne Alka, Zośki i Rudego można uznać za konsekwencję ich wychowania w rodzinie. Autor pisze o tym wprost. Chłopcy wyrosli w rodzinach patriotycznych, katolickich, inteligentnych. Rodzice wpoili im ważne wartości. Gdyby nie patriotyzm w rodzinach, być może młodzi wybieraliby inaczej i nie narażaliby życia w akcjach sabotażowych i dywersyjnych, w konspiracji. Wiemy, że ojciec Jana Bytnara razem z synem trafił do więzienia, a już nie z samego tekstu, że matka po śmierci Rudego spotykała się z harcerzami – akceptowała wybory syna i opowiadała o nich młodzieży.

Wszyscy rodzice chłopców byli inteligentami. Rodzice Rudego pochodzili ze wsi, byli pierwszym pokoleniem warszawskiej inteligencji, ale też ludźmi wykształconymi i zaszczerpili w dzieciach pęd do wiedzy.

To, że bohaterom „Kamieni na szaniec” zależało na kształceniu, również było konsekwencją wychowania. Chłopcy marzyli o studiach, kształcili się w dobrym gimnazjum, a gdy wojna zabrała im możliwość studiowania, korzystali z edukacji i samokształcenia w takim zakresie, jak mogli.

Wybory moralne bohaterów zależą także od tego, co wpaja im szkoła.

W Gimnazjum im. Stefana Batorego, opisanym w „Kamieniach na szaniec”, na edukację uczniów ogromny wpływ mieli różni nauczyciele, a zwłaszcza geograf, zwany Zeusem – patriota, świetny nauczyciel, a po lekcjach – przyjaciel. Widząc jego postawę, był zaangażowany w konspirację (prawdopodobnie zginął, jego losy są nieznane), chłopcy nie mogli nie walczyć o wolną Polskę.

Ze szkołą Alka, Zośki i Rudego była też związana drużyna harcerska. Harcerskie ideały wpływały na wybory moralne chłopców. Harcerz to przecież ktoś szlachetny, prawy i uczciwy, służący ojczyźnie.

Na wybory moralne człowieka ma również wpływ środowisko rówieśnicze.

Chłopcy z „Kamieni na szaniec” chodzili do tej samej szkoły co Krzysztof Kamil Baczyński. Wzajemnie wspierali się w moralnych wyborach – byli bezinteresowni, nastawieni na pomoc ludziom i służenie ojczyźnie. Dlatego, gdy nastąpiła niemiecka okupacja, podjęli działalność dywersyjną i sabotażową. Zajmowali się również pracą zarobkową, pożyteczną dla ich rodzin, ale i dla ludności Warszawy, np. szklili okna po bombardowaniach. Gdy wracali do stolicy po nieudanym wymarszu we wrześniu 1939 roku, udzielili pomocy ludziom z pociągu. Zawsze wybierali zaangażowanie, czynną postawę, nie bezduszność, egoizm i obojętność.



WSTĘP

TEZA – w formie zdania twierdzącego

ARGUMENT 1.

Przykład do argumentu 1.



ARGUMENT 2.

Przykład do argumentu 2.



ARGUMENT 3.

Przykład 1. do argumentu 3.



Na ich wybory moralne wpływała także przyjaźń, dlatego tak bardzo narażali się dla kolegi podczas akcji pod Arsenalem. Wybrali lojalność i otwartość serca, a nie obojętność i własne bezpieczeństwo. Odbili kolegę, ale Alek zapłacił za to życiem. Zmarł wskutek komplikacji po zranieniu.

Środowisko rówieśnicze miało także wpływ na wybory bohaterów „Syzyfowych prac” Stefana Żeromskiego. Klasa, do której uczęszczał Marcin Borowicz, pod wpływem nowego kolegi wydalonego z innej szkoły – Bernarda Zygiera, odzyskała świadomość narodową i postawiła na samokształcenie. Borowicz przypomniał sobie pod wpływem nowego ucznia dawne opowieści zasłyszane w domu, dotyczące powstania styczniowego. Tak jak chłopcom z „Kamieni na szaniec” nie wypadało chodzić na proniemieckie filmy propagandowe i dbać jedynie o własne bezpieczeństwo, bo takie postępowanie pociągnęłoby za sobą niechęć przyjaciół oraz kolegów, tak bohaterom „Syzyfowych prac” nie wypadało ulegać zaborcom. Borowicz pod wpływem kolegów dokonał nowych wyborów moralnych: przestał być konformistą, nadskakującym rosyjskim i prorosyjskim nauczycielem, a stał się dobrym Polakiem, gotowym narażać się dla ojczyzny.

Zatem środowisko ma na ogół ogromny wpływ na wybory moralne ludzi. Może wpływać na to, jaki jest nasz stosunek do życia, ojczyzny czy przyjaciół albo do zdobywania wiedzy. Takim środowiskiem może być rodzina, szkoła, drużyna harcerska czy inne miejsce, w którym rozwijamy pasję, jak również otoczenie przyjaciół, kolegów, znajomych. Środowisko może wpływać na człowieka pozytywnie lub negatywnie, ja opisałam przykłady budującego wpływu otoczenia na wybory moralne różnych osób.

Przykład 2. do argumentu 3.



ZAKOŃCZENIE – powtórzenie i rozbudowanie tezy

W przypadku „wypracowania o charakterze argumentacyjnym” będziesz oceniany za:

- **realizację tematu wypowiedzi** (zgodność formy – jeśli masz napisać rozprawkę, to nie możesz stworzyć np. artykułu czy przemówienia, jeżeli masz odwołać się do lektury obowiązkowej, to taką wybierasz, argumentujesz zgodnie z tematem),
- **elementy retoryczne** (twoja argumentacja jest wnikliwa, dobierasz przykłady do argumentów, porządkujesz argumenty, np. od najważniejszego do najmniej ważnego),
- **poprawność rzeczową** – znajomość lektur i ogólne kompetencje literackie i kulturowe (nie możesz np. pomylić imion i nazwisk bohaterów czy gatunku utworu, funkcjonalnie wykorzystujesz lektury w argumentacji),
- **kompozycję** (trójdzielna budowa – wstęp, rozwinięcie, zakończenie, zaakcentowana akapitami, spójność pracy),
- **język** (nie możesz robić błędów składniowych czy używać wyrazów w niewłaściwych znaczeniach, mieszać związków frazeologicznych, powinieneś unikać zbędnych powtórzeń, warto też zadbać o bogactwo języka, stosowanie urozmaiconego słownictwa i nieograniczanie się do zdań pojedynczych),
- **styl** (jednorodny, należy unikać języka potocznego, gwary, wulgaryzmów – dopuszczalne jedynie w dialogach),
- **ortografię i interpunkcję**.



Jak napisać wysoko punktowaną rozprawkę?

Musisz umieć rozróżniać **tezę** (twierdzenie ogólne), **argumenty** (twierdzenia szczegółowe) od **przykładów** (ilustracja poszczególnych twierdzeń przykładami z tekstów).

teza → argumenty → przykłady do argumentów

Ten wiersz Zbigniewa Herberta dotyka współczesnych tematów, takich jak ekspansja kultury masowej, rola środków masowego przekazu, a także zubożenie człowieka współczesnego na śmierć i cierpienie.



„Pan Cogito czyta gazetę”

POSTAĆ MÓWIĄCA

Kim jest? Nie ujawnia się bezpośrednio w wierszu, niejako „chowa się” za tekstem, jest to przykład liryki pośredniej, w której poeta przedstawia pewne zjawiska, ukazuje obrazy, bohatera lirycznego, nie mówiąc w ogóle w pierwszej osobie, dominuje trzecia osoba liczby pojedynczej, jak w tytule.

SYTUACJA LIRYCZNA

Co się dzieje? Jak głosi tytuł, bohater liryczny – Pan Cogito – czyta codzienną gazetę, zapoznając się z najświeższymi, makabrycznymi wiadomościami. Czytelnik podąża niejako za wzrokiem bohatera lirycznego przeglądającego codzienną prasę.

BOHATER LIRYCZNY

Kim jest? PAN COGITO – „Pan Myśle”, postać wykreowana przez poetę Zbigniewa Herberta w tomie „Pan Cogito”, występująca odtąd w wielu jego wierszach z różnych tomików. Imię Pana Cogito wywodzi się z maksymy filozofa Kartezjusza: „cogito ergo sum” – „myślę, więc jestem”. Bohater jest zatem osobą myślącą, żyjącą w czasach współczesnych poecie, może szarym człowiekiem, może inteligentem, czyta i doświadcza swoich czasów...



Skojarz!

„Mass media” to środki masowego przekazu: radio, telewizja, prasa, internet (który nie funkcjonował w czasach Pana Cogito).

TEMAT

O czym jest ten utwór?

- O psychice człowieka współczesnego, który ekscytuje się tanimi sensacjami o makabrycznych zbrodniach, a jest obojętny na doniesienia o masowych śmierciach, wojnach.
- O mass mediach żerujących na słabościach współczesnego człowieka i jego zamiłowaniu do makabry.
- O obojętności człowieka i jego niskich instynktach, karmieniu się sensacją.
- O cierpieniu.
- O mechanizmach znieczulania na cudze nieszczęście (liczby, statystyki).
- O naszych czasach.

NASTRÓJ

Jaki? Raczej pesymistyczny, ale nie ma rozpacz, jest ironia.

PRZESŁANIE UTWORU

Wiersz jest diagnozą współczesnych czasów, współczesnego człowieka i środków masowego przekazu – smutną, pesymistyczną, ironiczną. Wraz z rozwojem mass mediów i zwiększeniem się dostępu do informacji, np. o wojnach, cierpieniach innych, obojętniejemy, stajemy się nieczuli, tracimy współczucie, empatię, ekscytujemy się tanimi sensacjami, mamy zapotrzebowanie na nie. Od tych mechanizmów nie są wolni nawet wrażliwi inteligenci tacy jak Pan Cogito.

JAKI TO WIERSZ?

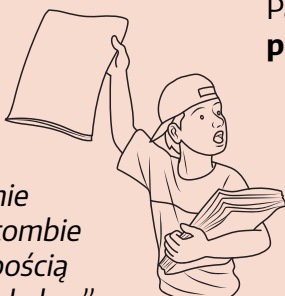
Wolny – nie podlega żadnemu systemowi wersyfikacyjnemu, nie ma też rymów, jest pozbawiony znaków przestankowych.

BUDOWA UTWORU

■ Stroficzna.

■ Utwór skonstruowany jest tak, że uwaga czytelnika podąża za wzrokiem Pana Cogito przeglądającego kolejne teksty w gazecie. Wiersz kończy się **puentą**.

„oko Pana Cogito przesuwają się obojętnie po żołnierskiej hekatombie aby zagłębić się z lubością w opis codziennej makabry”



Takie makabryczne codzienne wiadomości nie robią już wrażenia, czytelnicy są przyzwyczajeni. Zamiast współczucia, żalu, a może i poczucia winy – beztroskie i bezmyślne zainteresowanie szczegółami zbrodni. Zabici gdzieś bardzo daleko i w dużej liczbie (120) to zbyt wielka abstrakcja, nie do wyobrażenia, a skoro czegoś nie można sobie wyobrazić, to jak można współczuć?

TRUDNE SŁOWO

HEKATOMBA – pierwotnie: w starożytności ofiara ze stu wołów składana Zeusowi. Obecnie także: zagłada wielkiej liczby ludzi, poświęcenie ich dla jakiejś sprawy (w takim znaczeniu występuje w tym utworze).

WAŻNE FAKTY Z ŻYCIA HERBERTA



Zbigniew Herbert
(przed
1983 rokiem)

○ Zbigniew Herbert urodził się w 1924 roku we Lwowie w zamożnej rodzinie, jego ojciec był dyrektorem banku i towarzystwa ubezpieczeniowego, prawnikiem. Przed wojną Zbigniew uczęszczał do Państwowego VIII Gimnazjum i Liceum im. Króla Kazimierza we Lwowie, a potem w czasie okupacji hitlerowskiej kontynuował naukę na tajnych kompletach (gdzie zdał maturę), i na tajnym uniwersytecie.

○ II wojna światowa naznaczyła życie Zbigniewa, jak całe jego pokolenie.

Wszyscy koledzy z klasy Herberta zginęli, do końca życia poeta czuł się z tego powodu zadziwiony i zawstydzony. Podczas okupacji zarabiał jako karmiciel wszy w instytucie produkującym szczepionki i prawdopodobnie działał w konspiracji.

○ Jeszcze w czasie wojny przeniósł się do Krakowa, ukończył ekonomię, ale słuchał też wykładów z prawa, historii sztuki, filozofii (zwłaszcza u prof. Elzenberga). Był związany z „Tygodnikiem Powszechnym”, który w 1953 roku zamknięto. Mieszkał także w Toruniu, Gdańsku i Warszawie.

○ 1956 rok uznaje się za rok jego oficjalnego debiutu tomikiem „Struna światła”. Dlatego niekiedy poetę zalicza się do tzw. pokolenia 1956, które debiutowało w tym roku (do tego pokolenia należą też m.in. Miron Białoszewski, Tadeusz Nowak).

○ Przez sporą część życia poeta mieszkał w Warszawie. Jednak często wyjeżdżał w zagraniczne podróże, które były inspiracją dla jego twórczości. Podróżował po Francji, Włoszech, Anglii, Grecji. Owocem z wypraw był tom esejów „Barbarzyńca w ogrodzie”.

○ W 1974 roku Herbert wydał swój najśłynniejszy tom „Pan Cogito”, w którym po raz pierwszy pojawiła się wykreowana przez niego postać „Pana Myślenie”. Niektórzy uważają ją za alter ego poety lub po prostu za poetyckie wcielenie inteligenta, żyjącego w czasach współczesnych poecie, wychowanego na kulturze śródziemnomorskiej, przeżywającego różne dylematy i analizującego otaczający go świat.

○ Ostatnich dziesięć lat życia poeta spędził w swoim warszawskim mieszkaniu, wiele chorował. Zmarł w 1998 roku.

CIEKAWOSTKI! ZABŁYŚNIJ NA LEKCJI

■ Wiersze Herberta śpiewali m.in. Przemysław Gintrowski i Jacek Kaczmarski.

■ Autor „Pana Cogito” przyjaźnił się z Czesławem Miłoszem, ale pod wpływem różnic w poglądach poeci pokłócili się. Podobno przed śmiercią Herberta udało im się pogodzić podczas rozmowy telefonicznej.

■ Sztuka do końca życia była dla Herberta bardzo ważna. Kiedy już nie wychodził z domu, kazał się zawieźć do Muzeum Narodowego i kontemlował piękno obrazu Caravaggia, który tam wystawiano.

■ Ostatnie wiersze Herberta dotyczyły motywu burzy. Kilka miesięcy przed śmiercią wydano jego tom „Epilog burzy”. I właśnie podczas burzy poeta zmarł.



CZASOWNIKI

- POWTÓRKA DO SPRAWDZIANU



Co wiesz o stronie czynnej i biernej czasownika?
Aspekt – co to takiego?
Jak rozpoznać tryb czasownika?

TO MUSISZ UMIEĆ! CZASOWNIKI DOKONANE I NIEDOKONANE

- ▶ Czasownik **dokonany** informuje nas o tym, że dana czynność została zakończona, np. Ania *przeczytała* „Latarnika” (skończyła już czytać).
- ▶ Czasownik **niedokonany** przedstawia czynność jako trwającą lub powtarzającą się, na pewno niezakończoną, np. Ania *czytała* „Latarnika” (nie wiemy, czy dotrwała do końca, może w pewnym momencie stwierdziła, że zamiast dalej czytać, woli obejrzeć film).
- ▶ Czasowniki niedokonane i dokonane można połączyć w tzw. **pary aspektowe**, np. *czytać – przeczytać, malować – namalować*.



JAK POWSTAJE ASPEKT?

- ▶ przez dodanie przedrostka: *sprzątać – posprzątać*
- ▶ zmianę tematu: *kopać – kopnąć*
- ▶ z dwóch różnych tematów: *widzieć – zobaczyć*

TRYBY CZASOWNIKA

- ▶ **Orzekający (oznajmujący)** – orzeka o czymś, informuje, np. *jadę, wstałem*.
- ▶ **Przypuszczający** – wyraża przypuszczenie, np. *pojadę, narysowałbym*.
- ▶ **Rozkazujący** – wyraża rozkaz, polecenie, prośbę, np. *idź!, rysujcie!*



STRONY CZYNNA I BIERNA CZASOWNIKA

- ▶ **Strona czynna** – podmiot jest wykonawcą czynności.
Np. uczeń *pisze*, mama *sprząta*.
- ▶ **Strona bierna** – podmiot odbiera skutki danej czynności, poddaje jej się biernie.
Np. książka *jest czytana*, pokój *został posprzątan*.

fot. Normal sound, Roman Samborskyi, Oqvector, SofiaV, Andrew Rybalko, limpreom/Shutterstock.com



IMIESŁOWY I ICH FUNKCJE

Imiesłów to nieosobowa forma czasownika.

Imiesłowy przymiotnikowe

- **czynne** (-ący, -ąca, -ące; podkreślają czynności lub stany osób i przedmiotów, np. *pracujący* robotnik, *pędzące* auto)
- **biernie** (-ny, -ty, -ony, -na, -ta, -ona, -ne, -te, -one; określają osobę lub rzecz ze względu na to, jakiej czynności biernie się poddają, np. *chwalony* uczeń, *nakarmione* dziecko)

Imiesłowy przysłówkowe

- **współczesne** (-ąc; wymienia czynność równoczesną z inną czynnością, np. *wracając* do domu, *śpiewał*)
- **uprzednie** (-wszy, -wszy; mówi o czynności wykonanej bezpośrednio przed czynnością wyrażoną w formie osobowej czasownika, np. *wszedłszy* do mieszkania, *zjął* płaszcz)



TAKIE PYTANIA MOGĄ POJAWIĆ SIĘ NA SPRAWDZIANIE!

ZADANIE 1.

Określ aspekt wszystkich czasowników z historyjki. Jeśli tylko można – utwórz pary aspektowe.

Damian zgadał się z dwoma kumplami i razem założyli kapelę rockową. Chłopaki umówili się na próby co drugi dzień po dwie godziny. Kto będzie na wokalu, kto przy gitarze, a kto na perkusji – już wiadomo, gorzej z tekstami – szukają jeszcze kogoś do współpracy. Pytacie o nazwę? Wspólnie podjęli decyzję, że będą występować pod szyldem Chłopaki Góra, co wydało im się fajnym pomysłem. Tylko dlaczego dziewczyny z klasy patrzą na nich z takim podejrzeniem...

ZADANIE 2.

W której grupie wyrazów nie ma czasownika w formie osobowej?

- A. Zagrałem, ufał, machać
- B. Umyto, dokończył, zapragnąłem
- C. Zakończono, pisać, usłyszawszy
- D. Wzięliśmy, zaznaczono, obejrzał

ZADANIE 3.

Określ, jaki to imiesłów: wracając, wróciwszy, piszący, pisany, śpiewając, napisawszy, ukrywszy, sprzątająca, ukryty, marząc.



ODPOWIEDZI:

Zadanie 1.

zgadał się – dokonany
założyli – dokonany – zakładali
umówili się – dokonany – umawiali się
będzie – bez aspektu
szukają – niedokonany
pytacie – niedokonany
podjęli – dokonany – podejmowali
będą występować – niedokonany
wydało się – bez aspektu
patrzą – niedokonany

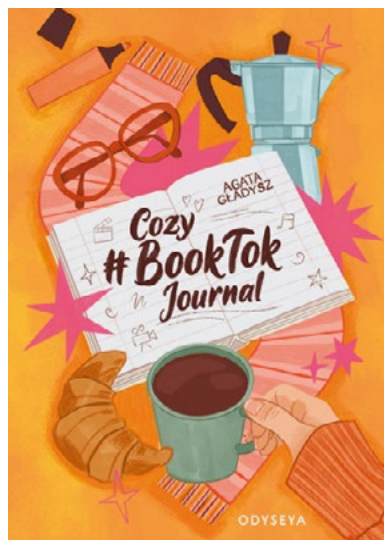
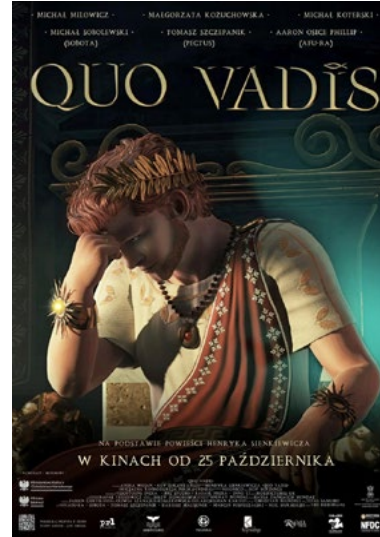
Zadanie 2. C

Zadanie 3.

Imiesłowy przymiotnikowe czynne:
piszący, sprzątająca
Imiesłowy przymiotnikowe biernie:
pisany, ukryty
Imiesłowy przysłówkowe współczesne:
wracając, śpiewając, marząc
Imiesłowy przysłówkowe uprzednie:
wróciwszy, napisawszy, ukrywszy

ANIMOWANA ADAPTACJA „QUO VADIS”

Najbardziej znana na świecie powieść Henryka Sienkiewicza do tej pory miała aż sześć ekranizacji fabularnych. Przyszedł więc czas na anime! „**Quo vadis. Miecz miłości**” to polsko-indyjsko-brytyjsko-litewski film animowany w reżyserii Aniry Wojan i Roya Sukankana, który można obejrzeć już w kinach w Polsce. Twórcy zapewniają, że to wierna adaptacja powieści, która może być doskonałym pretekstem do rozmowy o najważniejszych wartościach – miłości, nadziei czy wierze. W polskiej wersji językowej głos bohaterom użyczyli między innymi: Małgorzata Kożuchowska (Eunice), Michał Milowicz (Petroniusz), Michał Koterski (Neron) i Jarosław Boberek (Chilon). Muzykę stworzyli: Fabien Curtis, Tomasz Szczepanik z zespołu Pectus, raperzy Afu-ra i Sobota, Neil Mukherjee, Dariusz Malejonek, Marcin i Lidia Pospieszalscy, a także znany z YouTube’a duet The Dziemians.



JESIEŃ Z KSIĄŻKARĄ

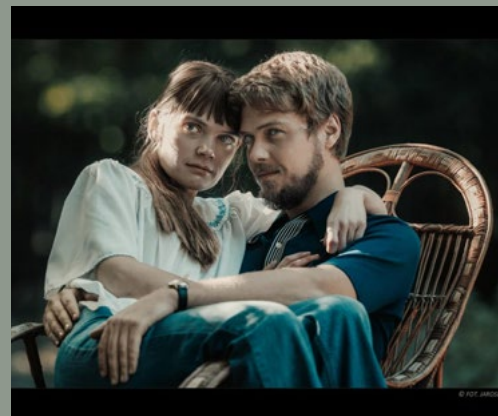
Agata Gładysz, twórczyni @agatanadbooks, stworzyła dziennik, który pomieści wasze pasje! „**Cozy BookTok Journal**” to idealne połączenie pamiętnika z quizami, książkowymi i filmowymi polecijkami. Atutem są kreatywne zadania, które umilą wieczory. Znajdziesz tu nie tylko recenzje książek, filmów i seriali, ale też roczne trackery, które pozwolą monitorować nawyki, tiktokowe challenge'e. Z BookTokiem możesz też tworzyć playlisty ulubionych piosenek na każdy miesiąc, notować swoje pomysły i spostrzeżenia, np. czytelnicze, i filmowe podsumowania. Możesz zaplanować dzień. Ale to nie wszystko. Są też pomysły na DIY, na różne potrawy, wykresłanki, kolorowanki, które relaksują. Jedno jest pewne, „Cozy BookTok Journal” inspiruje, by swój czas wolny spędzić twórczo.



„SIMONA KOSSAK” – FILM O NIEZWYKŁEJ NAUKOWCZYNI

Jedna z bardziej inspirujących kobiet w historii Polski, która przełamała wszelkie konwenanse i stereotypy, jakie w jej czasach mogły wydawać się nie do przeskoczenia. Simona Kossak, córka malarza Jerzego Kossaka i wnuczka Wojciecha, nie odziedziczyła talentu, który od pokoleń definiował jej rodzinę. Dorastała jako ta „gorsza”, bez wsparcia matki. Postanowiła opuścić uprzywilejowane środowisko i objęła posadę naukowczyni w Białowieży, w samym sercu puszczy. Wśród dzikiej przyrody, roślin, zwierząt, bez wygód, do których przywykła, wyruszyła w podróż w głąb siebie i w naturę.

Film w reżyserii Adriana Panka jest naprawdę poruszający, pełen wspaniałych zdjęć. Cudownie opowiada historię Simony. Sandra Drzymalska doskonale zagrała tytułową rolę. Obok niej zobaczycie też takich aktorów jak Jakub Gierszał, Agata Kulesza, Borys Szyc, Nika Wichłacz, Marianna Zydek. Polecamy więc wam historię „Czarownicy” z Puszczy Białowieskiej (tak o niej mówiono, bo rozmawiała ze zwierzętami i miała kruka, z którym mieszkała).



PIANINKOWE KAPRYSY

„Już tyle się znamy, że pewnie wiecie o mnie wiele! Że lubię pomidory! I kwiaty. I moje tygodni na pewno też wiecie, że lubię. A do tego już na pewno wiecie, że kocham pianinko. To mój wielki przyjaciel i miałam przyjemność ostatnio nagrać z nim „Kaprysy”. Wybrałam te, które z jego akompaniamentem mnie najbardziej dotknęły. Mam nadzieję, że słuchając ich, ogarnie was to miłe uczucie, że jesteśmy razem w pokoiku i sobie wspólnie, w wielkiej przyjaźni, muzykujemy” – tak napisała na Facebooku **sanah**, ogłaszając swój nowy album „**Pianinkowe Kaprysy**”. Artystka miała kaprys, by nagrać swoje utwory z akompaniamentem jej ukochanego pianina. I bardzo dobrze, bo dzięki temu możemy posłuchać na nowo znane kawałki. Na płycie znajduje się 14 utworów nagranych na żywo, m.in. „Miłość jest ślepa”, ale też „Talenty i mankamenty”, „Było, minęło”, „Mleczna droga”, „Nimbostratus”, „Wiśta wio!”, „Śrubka”, „Pańskie łzy to woda”, „Do kiedy jestem” czy „Słodkiego miłego życzeń”. Album dostępny w streamingu, na CD i w winylowym pre-orderze.

fot. materiały promocyjne